

Dziennik

8 stron
cena 10 gr

Pomocza

DRAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70
(kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.Druzgoczące zwycięstwo van Zeelanda
w pojedynku wyborczym z młodym przywódcą rexistów Degrelle'm

(w) Wczoraj odbył się w Brukseli sensacyjny pojedynek wyborczy pomiędzy premierem van Zeelandem i młodym przywódcą rexistów, Leonem Degrellem. Brukselskie wybory uzupełniające do parlamentu belgijskiego miały rozstrzygnąć, która z tych dwóch kandydatur zwycięży, który z obu kandydatów wejdzie do parlamentu. Wyniku wyborów oczekiwała z wielkim zainteresowaniem nie tylko Belgia, ale i zagranica, gdyż zadecydują one o liniach belgijskiej polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Jeśli chodzi o Degrelle'a, trzeba podziwiać śmiałość i determinację, z jaką 30-letni przywódca rexistów wystąpił do walki przeciwko siłom trzech wielkich stronnictw, posługujących się nazwiskiem poważanego i poważnego van Zeelanda. Mimo wszystko jednak, mimo że Leon Degrelle prowadził propagandę na rzecz swojej kandydatury z kolosalnym rozmachem, dwójac się i trojąc przemawiając na 200 wiecach, mimo to w wyborach jak zresztą ogólnie przewidywano, druzgoczące zwycięstwo w wyborach odniósł van Zeeland, jak informują poniższe depeche.

Bruksela 11. 4. (PAT). Ministerstwo spraw wewnętrznych komunikuje oficjalny wynik wyborów: van Zeeland został wybrany, zdobywając 276.816 głosów. Degrelle zdobył 69.342 głosy. Kartek białych złożono 18.358.

Sam przebieg wyborów ilustrują następujące telegramy:

Bruksela 11. 4. (PAT). Kampania wyborcza zakończyła się w Brukseli wczoraj wieczorem zebraniem, na którym przemawiał Degrelle.

Wieczorem przez główne ulice miasta przeszedł pochód mulów i osłów, noszących transparenty z napisem „Głosuję na Degrelle'a”.

Głosowanie rozpoczęło się dziś o godz. 8 rano. Czynnych było 300 biur wyborczych. W kilka minut po godz. 8 przybył do biura

wyborczego przy ul. Rollenbeck książe Karol, brat króla, który oddał swój głos. Van Zeeland głosował na przedmieściu Boitsfort. Stał się on przedmiotem owacyj tłumy, podobnie jak i książe Karol.

Głosowanie ukończone zostało o godz. 13. Około południa napływ wyborców był bar-

dzo liczny, gdyż w Belgii istnieje obowiązek czynnego udziału w wyborach, a obywatele chcący zmanifestować swój negatywny stosunek do wyborów, składają białe kartki.

Rano powrócił do stolicy aby wziąć udział w wyborach, król Leopold, który przebywał w Szwajcarii.

Pomnik Zjednoczenia Ziem Polskich w Gdyni

Poświęcenie kamienia węgielnego w rocznicę zgonu Marsz. Piłsudskiego

Celem uczczenia w sposób widoczny i trwały pamięci Wielkiego Marszałka, w dniu 12 maja br., w trzecią rocznicę Jego zgonu, odbędzie się w Gdyni poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik Zjednoczenia Ziem Polskich.

Pomnik w kształcie olbrzymiego, 40-metrowej wysokości obelisku granitowego, stanie na moło Południowym, nad samym morzem. Obelisk oparty będzie na

granitowym cokole, obok którego z czterech stron znajdować się będą rzeźby alegoryczne z czarnego granitu.

Ze względu na to, że rozpisany na projekt pomnika konkurs nie dał odpowiedniego wyniku, postanowiono opracowanie projektu powierzyć inż. arch. Wacławowi Tomaszewskiemu. Rzeźby wykona znany rzeźbiarz August Zamoycki.

Pan Prezydent Rzplitej na Wystawie Architektury Wnętrz



Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki zwiedził wystawę architektury wnętrz w Instytucie Propagandy Sztuki w Warszawie. Zdjęcie nasze przedstawia Pana Prezydenta Rzplitej w jednym z artystycznych „wnętrz” na Wystawie

Fabrykę fałszywych pieniędzy
wykryto w lesie pod Wejherowem

Niezwykła precyzja w wykonaniu falsyfikatów - Trzech fałszerzy ujęto i przewieziono do Gdyni

Od pewnego czasu w Gdyni i na terenie pow. morskiego ukazywać się zaczęły w obiegu w znacznych ilościach fałszywe monety 10-złotowe, niezwykle precyzyjnie wykonane i do złudzenia zarówno kształtem, jak i dźwiękiem naśladowujące monety prawdziwe. Dzięki tej staranności wykonania falsyfikaty były w większości wypadków przyjmowane bez zastrzeżeń, co znakomicie ułatwiało ich kolportaż.

Dochożenia w tej sprawie wszczęła policja gdynska i idąc po nitce do kłę-

ka wpadła wreszcie na trop nielegalnej mennicy. Stwierdzono mianowicie, że siedzibą fałszerzy jest samotna chata w lesie pod Luzinem, w pobliżu granicy niemieckiej, a 23 kilometry za Wejherowem. Tam też mieścił się cały fałszerski warsztat.

W sobotę organa policyjne otoczyły kryjówkę przestępców i przychwycili ich wraz z narzędziami zbrodniczej fabrykacji. Były to przyrządy odlewnicze, matryce i obrabiarki, starannie przystosowane do wyrobu fałszywych

Min. Beck powrócił do kraju

(s) Po dłuższym pobycie kuracyjnym na południu Francji, min. Beck powrócił do kraju.

Min. Beck, który w drodze powrotnej zatrzymał się w Wiedniu, przybył do Warszawy o g. 12,13.

Na dworcu Głównym oczekiwała ministra jego małżonka, p. Jadwiga Beckowa i podsekretarz stanu w M. S. Z. p. Jan Szembek, na czele wyższych urzędników ministerstwa. Przybył także poseł austriacki w Warszawie pan Schmidt, gdyż piątkowa wizyta ministra Becka w Wiedniu miała charakter na pół oficjalny.

Wszyscy podziwiali świetny wygląd min. Becka, którego ogorzała twarz nosi ślad słońca południa. Widoczne jest, że minister po przebytej w zimie chorobie powrócił już całkowicie do zdrowia.

Byle mać...

Pod pokrywką wzniosłej uczynności - paskudna partyjna intryga

Kielce, 11. 4. (PAT) Urząd Wojewódzki zakazał w dniu 18 kwietnia br. w Racławicach w pow. miechowskim urzędzenia publicznego zgromadzenia i zjazdu Stronnictwa Ludowego z okolicznych powiatów.

Na decyzję Urzędu Wojewódzkiego wpłynęła okoliczność, że zjazd ten, mający być jakoby wyłącznie obchodem rocznicy bitwy pod Racławicami, w rzeczywistości miał na celu wbrew zgłoszonemu programowi, zorganizowanie manifestacji politycznej i podniecenie umysłów zebranych, co w konsekwencji zagroziłoby mogło bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu.

Akcja terrorystyczna w Palestynie

Jeruzolima 11. 4. (PAT). Akcja terrorystyczna w Palestynie nie ustaje. Wczoraj na rynku w Akko zastrzelono policjanta-Araba. W Nazarecie dokonano skrytobójczego morderstwa na osobie Araba-fabrykanta. W Safed zamordowano radnego miejskiego i adwokata. W Kfarsaba złodzieje bydła zabili żydówkę. Wreszcie w pobliżu Jeruzolimy zniszczono w ostatnich dniach około 30 morgów sadu owocowego.

Aresztowania wśród
wyrotowców w Gdyni

W ub. sobotę przeprowadziły władze policyjne w Gdyni obławę i rewizję u podejrzanych o działalność wyrotową elementów, w wyniku której przytrzymano szereg osób, z pośród których część po wylegitymowaniu zwolniono. 25 osobników zaś, u których znaleziono kompromitujące dowody, przekazano do dyspozycji sądowych władz śledczych.

Wyrok na 3 „narodowców”
za zamachy antyżydowskie
w Sosnowcu

Sosnowiec 11. 4. (PAT). W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu zapadł wyrok w sprawie przeciwko 9 członkom Stronnictwa Narodowego, oskarżonym o dokonanie szeregu zamachów bombowych na obiekty żydowskie i o oblewanie żrącym płynem futer żydów. Sąd skazał Józefa Wincygiera na półtora roku więzienia, Bogusława Grudniewicza na 10 miesięcy więzienia i Henryka Zawadzkiego na 8 miesięcy więzienia. Pozostałych 6 oskarżonych uniewinniono.

Z hiszpańskiego piekła

W ośmiokrotnych atakach 2.800 zabitych i rannych

Zajadły opór powstańców

Salamanka, 11. 4. (PAT.) Główna kwatery powstańcza ogłosiła komunikat dotyczący walk na froncie madryckim.

Wojska rządowe zaangażowały w tej akcji — jak wynika z komunikatu — poważne siły, rozpoczynając uderzenie na całym froncie. W ciągu nocy nastąpiło po sobie 6 ataków. Od godz. 6-tej do godz. 9-tej walki były niesłychanie zajadłe z powodu znacznych sił nieprzyjaciela, zaangażowanych w akcję, i obfitego materiału wojennego, jakim rozporządzał. W początkach akcji główne wysiłki wojsk rządowych były skierowane na de las Perdices i Casa del Campo.

W ciągu dnia wczorajszego akcja trwała nieprzerwanie. Onegdaj, w dniu rozpoczęcia ataku, kolumny rządowe sześciokrotnie szły na okopy wojsk powstańczych. W ciągu dnia wczorajszego wojska rządowe atakowały 8 razy.

Straty wojsk rządowych przewyższają 2.800 zabitych i rannych. Zniszczono kilka czołgów.

Na odcinku de las Perdices wojska powstańcze z całym spokojem oczekiwały na atakujące kolumny wojsk rządowych, które następnie z niezbytnej odległości zdręsiatkowały ogniem karabinów maszynowych.

Na innym odcinku tym atak nastąpił po długotrwałym przygotowa-

niu artyleryjskim. Piechota nieprzyjacielska, która ruszyła do ataku na bagnety, była popierana przez 26 czołgów. Atak zlamiał się w odległości 20 metrów od okopów powstańczych.

Kolumna wojsk rządowych wycofała się, pozostawiając 700 zabitych. Wzięto do niewoli licznych jeńców, którzy oświadczyli, iż należą do wojsk sowieckich, czesko-

słowackich i milicji asturyjskiej.

Madryt, 11. 4. (PAT.) Ciężka artyleria powstańcza rozpoczęła bombardowanie Madrytu o godz. 10.45. Około 15 pocisków padło na domy, położone wokół najwyższego gmachu stolicy — centrali telefonicznej. Ulice wokół tego gmachu są poważnie zniszczone. Liczba ofiar dotychczas nie jest znana.

Tymczasowe prezydium organizacji wiejskiej O. Z. N.

Warszawa, 11. 4. (PAT.) W dniu 10 kwietnia br. szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adam Koc powołał tymczasowe prezydium organizacji wiejskiej O. Z. N. w następującym składzie:

Przewodniczący — sen. gen. Andrzej Galica, członkowie — ks. prałat Wacław Bliźniński, prof. dr. Jan Stanisław Bystron, p. Włodzimierz Bzowski, dr. Jan Frelek, dr. Marian Gładysz, red. Feliks Gwiżdż, inż. Jan Jedynak, b. wiceminister Skarbu płk. Tadeusz Lechnicki, p. Michał Łazarski, red. Michał Róg, p. Sabina Stasiakowa, p. Leon Suchorzewski oraz p. Stefan Tatarczak.

ŻYCIORYS GEN. GALICY.

Senator generał Andrzej Galica jest postacią powszechnie znaną w Polsce jako jeden z najdzielniejszych synów wsi polskiej. Urodził się w roku 1873 w Białym Dunajcu na Skalnym Podhalu. Ukończył gimnazjum św. Anny w Krakowie, gdzie jako uczeń

gimnazjalny brał czynny udział w ruchu niepodległościowym. Po studiach na Politechnice lwowskiej i wiedeńskiej, uzyskał tytuł inżyniera dróg i mostów, pracując przed wojną przy budowie kanału Wisła—Odra. Praca ta nie przeszkadzała gen. Galicy zajmować się literaturą, którą wzbogacił o kilka cennych utworów. Przed wojną gen. Galica był organizatorem Związku Strzeleckiego w zachodniej Małopolsce, następnie wstąpił do Legionów, gdzie dowodził baonem, a po tym trzecim i czwartym pułkiem piechoty, był więziony przez Austriaków w Dulfalwa na Węgrzech.

Po uzyskaniu niepodległości zajmował wybitne stanowisko w wojsku polskim. W czasie wojny z bolszewikami dowodził jako twórca wojskowych formacji górskich dywizją górską, z którą wybitnie się odznaczył w krwawych bojach. Po wojnie był dowódcą korpusu 10-go w Przemyślu.

Z niezbadanych tajemnic psychiki ludzkiej

Zastrzelenie więźnia podczas ucieczki na kilka dni przed zwolnieniem

(s) Wilno 11. 4. (tel. wł.) W więzieniu na Łukiszkach w czasie usiłowanej ucieczki więźnia dozorca użył broni, kładąc go trupem na miejscu. Gdy więźniów w godzinie spaceru wyprowadzono na podwórko, jeden z nich jak się po tym okazało, Łukasiewicz niespodziewanie wskoczył na mur, a następnie, chcąc wydostać się nazewnątrz, usiłował przesadzić płot ochraniający.

Strażnik położył uciekającego trupem.

Zastanawiające jest, dlaczego Łukasiewicz usiłował zbiec, jak się bowiem okazuje, za tydzień miał on opuścić więzienie po odcięciu całej kary.

Współtowarzysze jego twierdzą, że pragnienie odzyskania wolności tak ostatnio oświadczył zmarłym, iż tylko żył tą myślą i na tym prawdopodobnie tle wpadł w stan szczególnie silnego podekscytowania.

Kłeska pożarów w Wielkopolsce

W ciągu jednego dnia osiem pożarów

Inowrocław, 11. 4. (PAT.) Od kilku tygodni sroży się w Wielkopolsce, a zwłaszcza na Kujawach, kłeska pożarów o niepamiętnym dotychczas nasileniu. Dowodem tego jest fakt, że np. w ciągu jednego tylko dnia, 8 bm., zanotowano aż 7 wypadków pożaru.

Największy pożar powstał w Rząd-

kwinie pow. mogileńskim, gdzie mimo akcji ratowniczej 3-ch straży pożarnych spłonął dom mieszkalny z całkowitym urządzeniem, obora, stodoła, szopy, chlewy i kurnik wraz z całym inwentarzem żywym i martwym. Właściciel gospodarstwa Jan Pilichowski oblicza swe straty na przeszło 100.000 zł.

Włosi flirtują z Japonią

a krzywym okiem spoglądają na Anglię i Stany Zjednoczone

Rzym, 11. 4. (PAT.) Mussolini przyjął dziś grupę dziennikarzy japońskich. Specjalny wysłannik dziennika „Niszi-Niszi“ ofiarował Mussolinemu kilka książek własnego pióra oraz starożytną szablę, będącą symbolem rycerskiego

ducha japońskiego.

Rzym, 11. 4. (PAT.) Prasa włoska polemizuje z prasą angielską z powodu wydalenia przez władze włoskie z Abisynii misjonarzy brytyjskich. Pismo

2 dni wyczynkowe w tygodniu

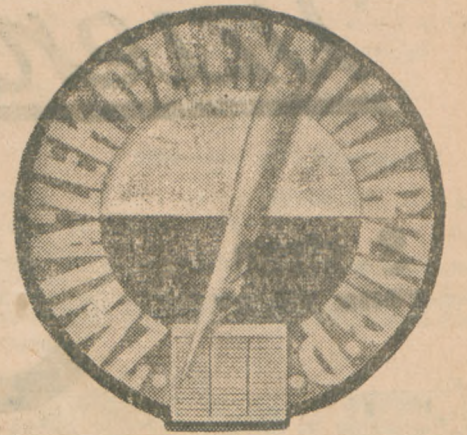
Trudności z realizacją 40-godzinnego tygodnia pracy we Francji

Paryż 11. 4. (Pat.) Jednym z najtrudniejszych zagadnień chwili bieżącej we Francji stała się realizacja 40-godzinnego tygodnia pracy.

Premier Blum oświadczył, że wybrał sobie tę reformę w ten sposób iż 40-godzinny tydzień pracy podzielony zostanie na 6 dni i że tylko pod presją związków zawodowych zgodził się zaakceptować ich postulaty, który te 40 godzin rozkłada na 5 dni w tygodniu, stwarzając dwa dni świąteczne. Ministerstwo pracy wydało narazie okół-

nik, polecający, aby nie przestrzegano zbyt rygorystycznie dotychczasowych przepisów nakazujących zamykanie sklepów paryskich w sobotę lub poniedziałek. Reforma obecnych zarządzeń pójdzie prawdopodobnie w kierunku wprowadzenia kolejnych zmian wśród pracowników, co pozwoliłoby na nieprzerwaną pracę instytucji, w ciągu 6 dni w tygodniu, z tym, aby każdy z pracowników jednocześnie miał prawo do pełnych dwóch dni wyczynkowych.

Odznaka dziennikarska



Na podstawie reskryptu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wprowadza Związek Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej z dniem 15 bm. odznakę związkową dla swych członków, czyli zawodowych, zrzeszonych dziennikarzy.

Odznaka dziennikarska — której odbitek w skali 2:1 reprodukuje — będzie krążkiem o średnicy 2,5 cm. wykonanym z metalu oksydowanego. Na tle emalii białoczerwonej widnieje symboliczne gęsie pióro, oraz zarwz strony gazetowej. W otoku napis: „Związek Dziennikarzy R. P.“. Projektodawcą odznaki jest młody artysta-grafik Bohdan Bocianowski.

Pierwszy spacer samochodowy Ojca św.

Citta del Vaticano 11. 4. (Pat.) Po raz pierwszy po przebytej chorobie Ojciec św. ty odbył dziś rano przejażdżkę samochodem po ogrodach watykańskich.

Znawu 50.000 zł na F. O. N.

Zarząd Miejski w Wilnie przekazał na konto czekowe P. K. O. Nr. 6 na skutek uchwały Rady Miejskiej kwotę 50.000.— zł. na cele dozbrojenia Armii.

Miłość poza grób

Art.-malarka wbiła sobie w serce sztylet na grobie narzeczonego

Warszawa, 11. 4. (tel. wł.)

(s) Na cmentarzu wojskowym na Powązkach w Warszawie popełniła samobójstwo 27-letnia artystka-malarka Apolonia Kozłowska.

Wbiła ona sobie sztylet w serce na grobie swego narzeczonego, b. legionisty, chorążego W. P. na emeryturze, 42-letniego Józefa Zawilly. 28 stycznia miał się odbyć ich ślub. Na 12 godzin przed ślubem, Zawillo dostał ataku serca i zmarł w szpitalu. Osierocona narzeczona nie mogła przeboleć tej straty. W dniu samobójstwa wykończyła jeszcze ostatni swój obraz, poczym udała się na cmentarz, z którego już nie wróciła żywą.

Rad ze srebra

Tokio, 9. 4. (PAT.) Agencja Domei donosi, że Instytut badań fizyczno-chemicznych ogłosił komunikat, w którym twierdzi, iż udało się w laboratorium Instytutu wyprodukować rad syntetyczny ze srebra.

PAL nie wybrała nowego akademika literatury

Warszawa 11. 4. (PAT.) W dniu 10 i 11 bm. odbyły się zebrania Polskiej Akademii Literatury. W pierwszym dniu obrad przyjęto m. in. regulamin funduszu wieczystego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, przeznaczonego na stypendia literackie w celu odbycia studiów zagranicą. Drugi dzień poświęcony był wyborom nowego akademika literatury.

Ponieważ żadna kandydatura w dwóch kolejnych głosowaniach nie uzyskała wymaganej większości 2/3 głosów obecnych akademików literatury, odroczono wybory w myśl regulaminu na jeden miesiąc.

Zjazd członków zarządów okręgowych K. P. W.

Warszawa, 11. 4. (PAT.) W sobotę i niedzielę 10 i 11 bm. obradował w Warszawie zjazd prezesów i członków zarządów okręgowych Kolejowego Przystosowania Wojskowego. Zjazdowi przewodniczył prezes zarządu głównego KP.W. pos. Starzak.

Podczas obrad omówiono całokształt działalności Kolejowego P. W. ze szczególnym uwzględnieniem działań prac kulturalno-oświatowych, ze względu na przemiany, zachodzące obecnie w organizacji ideowej społeczeństwa. Zjazd odbywa się hasłem dostosowania kierunku prac KP.W. w tym zakresie do najaktualniejszych zadań, stojących w obecnej chwili przed społeczeństwem polskim.

Zwrócono także szczególną uwagę na sprawę umasowienia sportu i zainteresowanie nim jak największych mas kolejarzy i ich rodzin. Omówiono dalej szczegółowo rozpoczętą przez KP.W. akcję organizowania obozów letnich dla członków KP.W. z rodzinami.

W zjeździe wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych i kolejowych z wiceministrem komunikacji inż. Piaseckim na czele oraz stu kilkudziesięciu reprezentantów wszystkich okręgów kolejowego PW.

KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY

Chmury nad Polską

Nad Polską, w dolnych warstwach płynie z południowego wschodu powietrze kontynentalne, napotykając u zachodnich granic na zachodni prąd powietrza polarnomorskiego. W pasie ścierania się wyżej wymienionych mas powietrze oceaniczne zmuszone jest do ruchu wstępującego ponad powietrze kontynentalne. Wskutek tego w godzinach popołudniowych dnia 11 bm. dość pogodnie było jedynie na wyzniesiu małopolskiej i w dzielnicach północno-wschodnich. Poza tym na całym obszarze kraju panowała pogoda o zachmurzeniu zmiennym przeważnie dużym, a na południowym wschodzie kraju notowano nawet przelotne opady.

Temperatura o godz. 14 wynosiła: 3 st. w Tarnopolu, 5 w Lublinie i Lwowie, 6 w Gdyni, 7 w Warszawie, 8 w Przemyślu, 9 w Pińsku i Bydgoszczy, 10 w Wilnie, Łodzi, Kielcach, Zakopanem i Zaleszczykach, 12 w Poznaniu, 14 w Kaliszu, a 15 w Krakowie.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 12 bm.: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym, naogół malejącym, lecz miejsca mi jeszcze przelotny deszcz. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane wiatry z kierunków południowych.

Dramatyczna scena w rodzinie królewskiej

Intryga i miłość zburzyły szczęście księcia Michała, królewicza rumuńskiego

Rumunia żyje pod wrażeniem niezwykłej sensacji, której teatrem jest rumuński dwór królewski. Sensacja ta, jak łatwo się domyślić, w całym świecie wywołała poruszenie, podobne do zatargu na dworze królewskim w Londynie z ks. Windsoru. Sensacją tą jest rezygnacja brata królewskiego ks. Mikołaja, ze swych wszelkich uprawnień.

Ks. Mikołaj pragnął bowiem uzyskać zatwierdzenie, morgantycznego małżeństwa, jakie zawarł w roku 1931 z p. Soreano-Dumitresco, wbrew statutom, obowiązującym rodzinę królewską. Król Karol odmówił



Książę Mikołaj rumuński, brat króla Karola, został wykluczony z rodziny królewskiej. Powodem tego, jego małżeństwo z p. Dumitrescu któremu król się sprzeciwił

wił potwierdzenia legalności związku, tak że ks. Mikołajowi pozostało zgodzić się albo na unieważnienie małżeństwa, albo też zrzeczenie się praw do tronu. Ks. Mikołaj postanowił pójść w ślady ks. Windsoru i wybrać szczęście przy boku ukochanej kobiety.

Raport Rady Ministrów, przedstawiony królowi, przypomina, że 28 października 1931 r. książę Mikołaj wstąpił w związku małżeńskie z panią Joanną Dumitresco bez pozwolenia króla, a więc akt ten podlega sankcjom statutu domu królewskiego.

Małżeństwo było anulowane orzeczeniem trybunału z 7 grudnia 1931 r.

Art 13 ustawy, dotyczącej statutu cywilnego domu królewskiego, przewidujący sankcje, orzeka, że książęta rumuńscy krwi królewskiej, którzy zawarli małżeństwo bez zgody króla, przestaną należeć do rodziny królewskiej oraz stracą wszelkie prawa i prerogatywy, związane z tą godnością.

Raport wskazuje, iż sankcje były opóźnione w nadziei, że ks. Mikołaj wyrzuci się później małżeństwa, niezgodnego z prestiżem dynastii. Okazało się jednak, że po 5 latach ks. Mikołaj nie tylko nie wyrzucił się małżeństwa, ale swym osobistym publicznym postępowaniem usiłował narzucić je jako stan faktyczny, który musiałby za sobą pociągnąć uznanie pod względem prawnym.

W wyniku dramatycznego zatargu ogłoszono następujący komunikat oficjalny:

Jego Królewska Mość po otrzymaniu raportu rady ministrów zwołał 9 kwietnia o godz. 8 wieczorem w pałacu królewskim radę koronną, która odbyła się z udziałem prezesa rady ministrów, członków rządu i marszałka armii.

Rada koronna zbadała raport rady ministrów, przedstawiony królowi, a dotyczący wyjaśnienia sytuacji Jego Królewskiej Wysokości księcia Mikołaja. Po obradach, jakie nastąpiły i przyjmując do wiadomości również kategorycznie J. Królewskiej Wysokości Jego Królewskiej Wysokości, uczynione w ostatnich listach z 9 kwietnia do Jego Królewskiej Mości i premiera, w których J. K. Wysokość potwierdza swą nie ziomną decyzję niewyrzekania się małżeństwa — rada koronna uznała, iż w tym wypadku należy zastosować art. 13 ustawy, do dotyczącej statutu członków rodziny panującej. Przez zastosowanie wymienionego artykułu, J. K. Wysokość ks. Mikołaj przestaje należeć do rodziny panującej i traci wszystkie prawa i prerogatywy, związane z tą godnością.

Rada koronna jednocześnie postanowiła ogłosić sprawozdanie rady ministrów.

INTRYGII PANI LUPESCU

Pozbawienie praw ks. Mikołaja wywarło w Rumunii wielkie wrażenie tym bardziej, że w roli inicjatora represji wobec ks. Mikołaja, przebywającego już od 5 lat w związku z p. Dumitrescu wystąpił sam król, który, jak powszechnie wiadomo, zerwał ze swą żoną, nawiązując bliższą znajomość z p. Lupescu.

Sprawa ta wywołała swego czasu poważny zatarg w rodzinie panującej, tak, że król Ferdynand rumuński uznał za konieczne pozabawienie ówczesnego ks. Karola następcstwa tronu i oddanie dziedzictwa monar-

chii swemu wnukowi, ks. Mikołajowi. Dopiero zamach stanu, dokonany przez ks. Karola po zgonie króla Ferdynanda, przywrócił mu tron. Do pojednania jednak z żoną nie doszło i p. Lupescu jest nadal Madame Pompadour dworu królewskiego w Rumunii.

HISTORIA MIŁOŚCI KRÓLEWICZA MIKOŁAJA

Poznanie ks. Mikołaja z jego obecną małżonką odbyło się w okolicznościach zgoła niezwykłych:

W lecie 1931 r. ks. Mikołaj wyjechał swoim „Mercedesem” na przejażdżkę piękną asfaltową szosą prowadzącą z Bukaresztu do Sinaja. Książę jest znakomitym automobilistą. Niedaleko Cotroceni szosa skręca gwałtownie. Książę nie zwołał biegu maszyn. Nagle z poza zakrętu wyłonił się samochód jadący w jego kierunku.

U obu maszyn zgrzytnęły hamulce, samochód księcia miał jednak zbyt wielki rozpęd i wpadł na jadącą z przeciwnej strony maszynę.

Książę Mikołaj i pasażerowie drugiego samochodu: wyższy urzędnik rumuńskiego ministerstwa spraw zagranicznych p. Dolete Soreanu oraz jego małżonka Joanna cudem niemal wyszli z katastrofy bez szwanku. Ofiarą zderzenia padł jedynie mały terrier pani Soreanu.

Żona urzędnika zrobiła na księciu wielkie wrażenie. Już w parę dni po katastro-

fie wtajemniczony w wypadki dworskie Bukareszt mówił o nowym flircie księcia Mikołaja. Na dworze królewskim przypuszczano pierwotnie, że jest to miłośka przemijająca.

Pewną niespodzianką sprawił wszystkim uzyskany w miesiąc po katastrofie rozwód panią Soreanu i wyjazd jej b. małżonka na placówkę zagraniczną, a 28 października niemal w tajemnicy duchowny w kościele w Jasach pobłogosławił związek małżeński ks. Mikołaja z p. Soreanu.

Małżeństwo księcia Mikołaja wywołało sprzeciw w całej rodzinie królewskiej. Królowa wdowa była nieubłagana. Interweniowali nawet wybitni politycy, a wśród nich prof. Jorga. Duszą całej akcji przeciwko małżeństwu księcia była zupełnie niespodziewanie nawet p. Lupescu.

W dniu 7 grudnia zebrał się specjalny trybunał, który na podstawie statutów domu królewskiego, unieważnił małżeństwo księcia.

Ks. Mikołaj jednak nie wyrzekł się swej małżonki.

Ale prawo jest nieubłagane. Przez kilka lat małżonkowie zostawiono w spokoju. Dopiero obecnie sprawa wypłynęła na nowo. Zapytano księcia, czy zamierza poddać się postanowieniom statutów królewskich, a gdy zdecydowanie oświadczył, że małżonki swej nie opuści, pozbawiono go praw członka domu królewskiego.

„Złota Róża” dla królowej Włoch



Ojciec św. Pius XI. przez swego wysłannika nuncjusza Borgongini Dica ofiarował w kaplicy paulińskiej pałacu królewskiego królowej Włoch i cesarzowej Etiopii na pamiątkę jej 40-letniego pożycia małżeńskiego najwyższe odznaczenie papieskie — „Złotą Różę” w szczerosrebrnym dzbanusku.

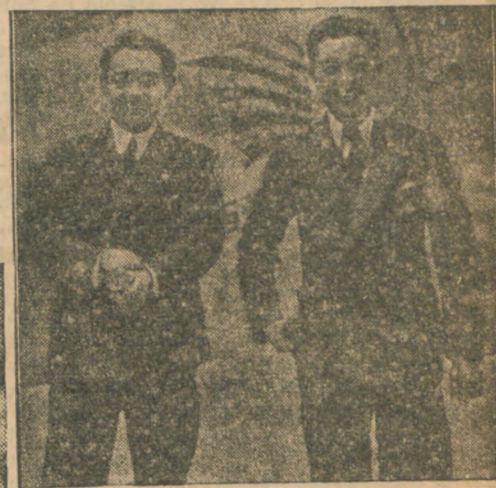
Bohaterski wyczyn lotników japońskich

Dalsze szczegóły fantastycznego rekordu

Londyn, 11. 4. (S) Dziś podajemy dalsze szczegóły bohaterskiego lotu lotników japońskich. 26-letni pilot samolotu „Boski Wiatr”, Masaaki Iinuma, wylądował wraz z towarzyszącym mu w charakterze; radiotelegrafisty drugim lotnikiem japońskim Kenji Tsukagoszi o godz. 3.30 po południu na lotnisku w Croydon. Bohaterscy lotnicy japońscy wylecieli z Tokio w ponie-

lecieli z przeciętną szybkością 320 km. na godzinę. Na sen lotnicy zużyli 10 godzin, resztę zaś (34 godziny) zajęło czekanie, posiłki, zaopatrzenie techniczne i dogładanie samolotu, nabieranie benzyny itd. Lotnicy żywili się podczas lotu jedynie gotowanym ryżem.

Po wylądowaniu na lotnisku w Croydon, gdzie oczekiwał ich ambasador ja-



Japoński samolot i jego piloci Masaaki Iinuma i Kenji Tsukagoszi byli owacyjnie witani na lotnisku w Croydon. Tłumy ludzi z trudnością powstrzymała policja.

działek o godz. 5.12 po poł., według czasu brytyjskiego.

Dystans Tokio — Londyn (16 tys. k.m.) przebyli w 94 godz. 18 min., ustanawiając niebywały dotychczas w dziejach lotnic-

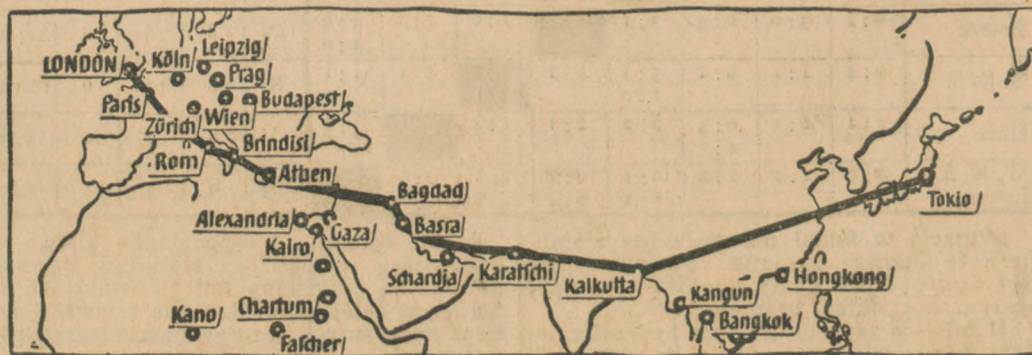
poński, prawie cała kolonia japońska w Londynie i bardzo wiele publiczności angielskiej, lotnicy oświadczyli, że tylko pierwszego dnia lot był emocjonujący, a w pewnych chwilach nawet niebezpieczny, póź-

Gdy na świetlnym ekranie ukazała się wiadomość o lądowaniu „Boskiego Wiatru” w Le Bourget we Francji, tłumy ogarnęły niebywały entuzjazm.

Wszystkie dzienniki wydały nadzwyczajne dodatki, w których podkreślano młody wiek pilota Masaaki oraz fakt, że był to jeden z jego pierwszych lotów.

Samolot „Boski Wiatr” został zbudowany w Japonii z krajowego materiału.

W Tokio utworzył się komitet, który zajmie się uroczystym powitaniem lotników, po ich powrocie do stolicy.



Trasa lotu „Boskiego Wiatru” wynosiła 16 tys. km i została przebyta w ciągu 94 godzin

twa rekord lotu długodystansowego. Lotnicy sami wyznaczili sobie 100 godzin, jako minimum dla odbycia przelotu. Ich własne obliczenia zostały więc przekroczone o blisko 6 godzin. Faktyczny przelot zajął 50 godzin czasu, z czego wynika, że lotnicy

niej zaś odbywał się spokojnie i niemal monotonnie.

Tokio, 10. 4. Przed gmachem redakcji dziennika „Asaki” od samego rana zebrały się nieprzeliczone tłumy, oczekując na wyniki lotu do Londynu.

W Ameryce działa śruba podatkowa

Waszyngton, 11. 4. (PAT). Komisja wojskowa Senatu przyjęła projekt ustawy o mobilizacji ludności i zasobów materialnych w wypadku wojny. Wszystkie nadwyżki dochodów, osiągnięte w ciągu 3 lat, poprzedzających mobilizację, będą opodatkowane w wysokości 95 proc.

Sport i Kultura Fizyczna

Klasa tygodniowy Dodatek Sportowy

Wisła prowadzi... Ruch dopiero na 9-tym miejscu

I-szy start i porażka mistrza Polski w Lidze

Beniaminek Ligi A. K. S. z Chorzowa sensacją rozgrywek

BENIAMINEK LIGI AKS BIJE MISTRZA POLSKI 3:1

20.000 widzów świadkami sensacji.

Katowice 11. 4. (PAT). W niedzielę rozpoczęto na Śląsku sezon ligowy spotkaniem w Chorzowie między beniaminkiem Ligi — AKS a mistrzem Polski Ruchem z Wielkich Hajduk. Mecz ten zakończył się niespodziewanym zwycięstwem beniaminka Ligi w stosunku 3:1 (1:0). Mecz wzbudził na Śląsku olbrzymie zainteresowanie. Stadion WF wypełniła szalenie publiczność, której zebrało się około 20.000. Przed sędzią Rutkowskim z Krakowa stanęły drużyny w kompletnych składach.

Grę rozpoczyna Ruch i od razu naciera na bramkę przeciwnika, mając w pierwszych minutach gry okazję do zdobycia 2 bramek, której nie umiał wyzyskać. Tymczasem w 10 min. AKS przez Stolarczyka zamienia rzut wolny na bramkę. Gra staje się ciekawsza. AKS powoli się rozgrywa, zagrażając sporadycznymi atakami bramce Ruchu.

Po zmianie pół AKS gra znacznie ładniej niż w pierwszej połowie. W Ruchu daje się zauważyć zmęczenie szczególnie w liniach defensywnych. W 24 min. Piątek po pięknym przebiegu podwyższa wynik do 2:0 dla AKS, zaś w 32 min. trzecią i ostatnią bramkę dla AKS zdobywa Morcinek.

Dla Ruchu honorowy punkt uzyskał w ostatniej minucie gry Wilimowski.

WARTA POKONAŁA GARBARNIĘ W KRAKOWIE 3:1

Kraków 11. 4. (PAT). W niedzielę na boisku Wisły krakowianie mieli rzadką okazję oglądania czterech drużyn ligowych. Impreza powyższa udała się pod względem widowiskowym, gromadząc około 6000 widzów, pod względem jednak sportowym zadowolili tylko częściowo.

Poznańska Warta pokonała nieoczekiwanie Garbarnię w stosunku 3:1 (1:0). Poznaniacy zwyciężyli zasłużenie, będąc drużyną szybszą i lepszą technicznie przez cały czas meczu. Szerokie rozumnie wystawiał skrzydłowych. Obrona Garbarni miała słaby dzień. W drużynie Garbarni zawiodł przede wszystkim atak. Pomoc nie umiała współpracować z atakiem, który tracił piłkę. W pierwszej połowie Warta miała lekką przewagę, uzyskując pierwszą bramkę ze strzału Schwarza w 5 min.

Po zmianie pół poznaniacy przejęli inicjatywę i grając pięknie zdobywają punkty w 18 min. przez Szerfke, 19 przez Gendę. Ostatni zryw Garbarni przyniósł jej tylko honorową bramkę ze strzału Rakoczego w 43 min.

DRUGIE WYSOKIE ZWYCIĘSTWO WISŁY LKS pokonany w Krakowie 2:0

W pierwszej połowie gra równorzędna, przy czym miejscowi mieli nieco więcej gry. Początkowe tempo gry ospale ożywia się z chwilą, gdy łodzianie uzyskują w 26 min. prowadzenie ze strzału Lewandowskiego. Niebawem Wisła wyrównuje w 34 min. przez Gracza. Po zmianie pół obraz gry się zmienia wskutek ulewnej deszczu. Na mokrym terenie lepsi technicznie Wiślacy górują zdecydowanie nad przeciwnikiem, który tylko pracowitością usiłuje nadrobić ewe braki techniczne. W 6 min. Habowski uzyskuje drugą bramkę dla Wisły, a w kilka minut po tym Szewczyk podwyższa wynik do 3:1.

W 20 minucie po rzucie nożnym wykop Jezierskiego (Wisła) odbija się od Lewandowskiego i wpada do bramki Wisły. W ten sposób łodzianie uzyskują drugi punkt. Dalsze bramki padają: w 28 min. przez Gracza, w 29 przez Artura i w 32 przez Łykę. Mimo przegranej goście prezentowali się ko rzystnie zwłaszcza w pierwszej połowie spotkania. Tak wysoką porażkę przypisać muszą wyjątkowym warunkom meczu.

WARSZAWIANKA REMISUJE Z CRACOVIA 2:2

W Warszawie na stadionie Wojska Polskiego wobec 3.000 widzów rozegrany został pierwszy mecz ligowy pomiędzy Cracovią i Warszawianką. Zawody zakończy-

ły się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2. Do przerwy prowadziła Warszawianka 2:1. Pierwsze minuty zapowiadały wysokie zwycięstwo Warszawianki, która z miejsca narzuciła gościom szalone tempo i w 6-tj minucie zdobyła przez Kniolę prowadzenie a w 3 minuty później podwyższyła przez Pirycha wynik do 2:0. Tempo wyczerpało raczej Warszawiankę. Cracovia coraz czę-

Wisła prowadzi w tabeli ligowej

Po niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo ligi tabela przybrała następujący wygląd: W tabeli uwzględniamy walkowery zdobyte przez wszystkie drużyny z Dębem.

- 1) Wisła — 4 g. — 8:0 pkt. — 17,2 st. br.
- 2) Warta — 3 gr. — 6:0 pkt. — 9:1 st. br.
- 3) A. K. S. — 3 g. — 6:0 pkt. — 9:1 st. br.

- 4) Cracovia — 4 g. — 6:2 pkt. — 9:3 st. br.
- 5) Pogoń — 3 p. — 5:1 pkt. — 9:0 st. br.
- 6) Garbarnia — 4 p. 5:3 pkt. — 7:3 st. br.
- 7) LKS. — 4 g. — 5:3 pkt. — 9:7 st. br.
- 8) Warszawianka 4 g. 5:3 pkt. 8:7 st. br.
- 9) Ruch — 3 g. — 4:2 pkt. — 7:3 st. br.
- 10) Dąb — 18 g. — 0:36 pkt. — 0:54 st. br.

W Inowrocławiu skończyło się na pobiciu sędziego

Rozgrywki piłkarskie pomorskiej „A”-klasy

UNIA TCZEWSKA POKONAŁA POLONIĘ BYDGOSKĄ 4:1 (1:1)

W dniu wczorajszym w Bydgoszczy Polonia bydgoska rozegrała mecz piłkarski o mistrzostwo Pomorza w klasie „A” z Unią tczewską. Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem drużyny tczewskiej w stosunku 4:1, do przerwy 1:1.

Drużyna Polonii zawiodła na całej linii atak nie mógł przedostać się przez twardy mur obrony Unii. Drużyna Unii grała ambitnie i była we wszystkich momentach o ulamek sekundy szybsza, co zdecydowało o wyniku. Polonia wystąpiła do meczu bez chorego Daniela. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kuchciński, Wlecanowski, Witoński i Krauze po jednej, a dla pokonanych Jagnieski z karnego. Sędziował dobrze p. Lewicki z Torunia.

WKS GRYF PO NIECIEKAWEJ GRZE POKONAŁ PPW GRUDZIĄDZ 2:0

Zaczął się od targów... szukania taśmy itp. Straszna stała się rzecz, jedna z bram okazała się na „oko” za wysoka. PPW chcąc uchronić się przed nieuniknioną porażką wolał zabezpieczyć się walkowerem, co się jednak nie udało, gdyż po dokładnym komisijnym badaniu bramka okazała się prawidłowa. Tych co byli wczoraj na stadionie wojskowym w Toruniu spotkał przykry zawód. Wprawdzie mistrz Pomorza „Gryf” wygrał mecz nie w tym stylu w jakim się spodziewano. Dwie zdobyte bramki to nie dzieło całego zespołu, lecz to wyłącznie zasługa Ziółkowskiego i przychylnego wiatru. Cała drużyna Gryfu grała poniżej zwykłej formy. Na wyróżnienie zasługuje Ziółkowski, Kamiński i Wyczyński. Obrona w której zabrał kłó Wierchowicki nie posiadała czystych wykopów. Pomoc nie umiała utrzymywać

łączności z atakiem, a piłki często dochodziły do przeciwnika. Drużyna PPW poza ostrą grą nie wykazała żadnych walorów technicznych.

Historia meczu jest krótka. W pierwszej połowie na boisku panuje obustronna kopania bezplanowa. Gryf w tym okresie ma okazję do uzyskania dwóch bramek, lecz na przeszkodzie stanęła poprzeczka. W 30 minucie Ziółkowski dalekim strzałem zdobywa bramkę.

W drugiej połowie gra się ożywia. Gryfici mają przewagę w polu, lecz hiperkombinacje ataku Gryfu kończą się łupem niepewnego bramkarza PPW. Pod koniec gry wypęd Ziółkowskiego przynosi drugą bramkę. Zawody prowadził bez zarzutu p. Zmudzkiński.

T. K. S. WYWIÓŁ 2 PUNKTY Z INOWROCŁAWIA.

W Inowrocławiu rozegrany został w dniu wczorajszym piłkarski mecz o mistrzostwo Pomorza w A klasie pomiędzy miejscową Goplanią a TKS-em 29 z Torunia. Mecz zakończył się zwycięstwem TKS-u w stosunku 1:0, do przerwy 0:0.

Po meczu wtargnęła na boisko publiczność, która będąc niezadowolona z wyniku meczu, oraz sędziowania p. Kończala z Bydgoszczy nobilita tegoż dotkliwie. Czas narzecz się skończył z brutalnością oraz napaścią publiczności na sędziego i graczy. Wypadek ten nie jest pierwszym na terenie Inowrocławia, o tym najlepiej mogą powiedzieć poszkodowani sędziowie i gracze. Należałoby wreszcie zamknąć boisko i ukarać gospodarzy, którzy nie umieją utrzymać porządek i zapewnić bezpieczeństwo osobom sędziemu na boisku. Czekamy na spta wiedliwy wyrok POZPN, który podamy do publicznej wiadomości.

Tabela rozgrywek w piłce nożnej o mistrzostwo Pomorza

	Gryf	P. P. W.	Polonia	Goplania	Bałtyk	T. K. S.	Unia	W. K. S. Inowr.	Miejsce	Ilość gier	Punktów zyskan.	Punktów strac.	Stosunek bramek
Gryf		3:1 2:0	5:1	1:0	2:0	4:0	2:1	5:0	I	8	16	0	24:3
P. P. W.	1:3 0:2		1:2 1:2	3:0	0:3	1:1	3:2	0:1	VI	9	5	13	10:16
Polonia	1:5 2:1	2:1		5:1	3:0	1:0	3:0 1:4	2:2	II	9	13	5	20:14
Goplania	0:1	0:3	1:5		1:3	4:5 0:1	2:2	1:0 3:1	VII	9	5	13	12:21
Bałtyk	0:2	3:0	0:3	3:1		1:6	1:2	4:0 4:0	IV	8	8	8	16:14
T. K. S.	0:4	1:1	0:1	5:4 1:0	6:1		4:1	1:1	III	8	10	6	18:13
Unia	1:2	2:3	0:3 4:1	2:2	2:1	1:4		3:0	V	8	7	9	15:16
W. K. S. Inowr.	0:5	1:0	2:2	0:1 1:3	0:4 0:4	1:1	0:3		VIII	9	4	14	5:23

Sytuacja w tabeli pozostała bez zmian. Pierwsze miejsce zajmuje bezapelacyjnie Gryf toruński bez straty punktów, i z najlepszym stosunkiem bramek.

II miejsce zajmuje Polonia bydgoska, która niespodziewanie uległa na własnym boisku Unii tczewskiej.

TKS „29” który zajmuje III miejsce zbliża się do Polonii i chce zająć II miejsce, tuż za rywalem miejscowym. Wobec słabej formy Polonii i rozegraniu rewanżowego meczu z TKS w Toruniu zajęcie II miejsca leży w możliwościach TKS.

RKS Bałtyk posiadając w zapasie 8 punktów uplasował się na 4 miejscu.

Unia sprawiła niespodziankę bijąc w Bydgoszczy w wysokim stosunku Polonię. Rewanż za przyznany Polonii walkower udało się w całej pełni. Drużyna tczewska może w najbliższych rozgrywkach odegrać poważną rolę.

PPW Grudziądz po ustąpieniu Maliszewskiego i Nawrockiego wykazuje coraz gorszą formę. Drużyna bez lotnego ataku nie może być niebezpieczną dla pozostałych drużyn.

Najgorzej wypadły drużyny Inowrocławia, które uplasowały się na ostatnich miejscach.

BOKS

POZNAŃ GROMI POMORZE 12:4

Wczoraj odbyły się w Grudziądzu bokserskie mistrzostwa Polski w 4 grupie pomiędzy Poznaniem a Pomorzem. Wysokie zwycięstwo odnieśli poznańscy w stosunku 12:4.

Przebieg walk był następujący:

Waga musza: Liszko (Poznań) wypunktował Gwardzika (Pom.).

Waga kogucia — Koziołek (Poznań) pokonał na punkty Rinkego (Pom.).

Waga piórkowa — Pela (Poznań) przegrał nieznacznie na punkty do Kowalskiego (Pomorze), który walczył w miejsce konuzjowanego Krzemińskiego.

Waga lekka — Jarecki (Poznań) przegrał niespodziewanie do Jaworskiego (Pom.).

Waga półśrednia — Sipiński (Poznań) wypunktował Grzechowiaka (Pomorze).

Waga średnia — Majchrzycki (Poznań) odniósł zwycięstwo nad Urbaniakiem (Pom.).

Waga półciężka — Szymura pokonał po zaciętej walce Karolaka.

Waga ciężka — Klimecki wypunktował niespodziewanie Węgrowskiego.

Sensacją zawodów były porażki Poli i Jareckiego. Do grupy finałowej przeszli następujący zawodnicy: Liszko (HCP, Poznań) Koziołek (Warta — Poznań), Kowalski (Z. S. Grudziądz), Jaworski (Z. S. Gdynia), Sipiński (Warta — Poznań), Majchrzycki (Sokol — Poznań), Szymura (Warta — Poznań) i Klimecki (HCP, Poznań). Organizacja zawodów bardzo dobra. Sala teatru miejskiego mogąc pomieścić ponad 1000 osób przepełniona. Na zawodach obecny był dowódca OK. 8. p. generał Thomee i prezydent miasta Grudziądz. Sędziował w ringu p. Słabicki z Warszawy, na punkty p. Gorczycki z Łodzi.

A JEDNAK BĘDZIE OBÓZ KONDYCYJNY BOKSERÓW NA MEDIOLAN.

Poznań 11. 4. (Pat). W związku z wyjazdem naszej reprezentacji do Mediolanu na Bokserskie mistrzostwa Europy, odbędzie się w Poznaniu obóz kondycyjny w dn. od 19 kwietnia do chwili wyjazdu do Mediolanu, tj. 29 kwietnia rb.

Na obóz ten Pol. Zw. Boks. powołał następujących zawodników:

Waga musza: Sobkowiak, Rundstein,

Waga kogucia: Czortek, Koziołek.

W piórkowej wchodzi w rachubę Polus Krzemiński, Walkowiak lub Pela, zależnie od wyniku zarządzanej eliminacji.

W lekkiej: Woźniakiewicz, Polus,

W półśredniej: Sipiński, Jarecki.

W średniej: Chmielewski, Pisarski.

W półciężkiej: Szymura, Klimecki.

W ciężkiej: Piłat i Węgrowski.

Udział Krzemińskiego w obozie jest wątpliwy z powodu odniesionej kontuzji oka na meczu w Wilnie. Krzemiński doznał rozcięcia brwi, a obecnie nosi bandaż i rana została zaszta. (Przyp. Red.).

STRZELECTWO

POLACY ZWYCIĘŻYLI W MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODACH STRZELECTWA

W tych dniach, odbyło się równocześnie w Polsce, Niemczech, Belgii, Holandii i Rumunii zawody strzeleckie o nagrodę przedchodnią Związku Sportowego Niemieckich Kolei Państwowych. Ze strony Polski zawody zorganizował i przeprowadził Polski Związek Strzelectwa Sportowego.

Powyższe zawody odbywać się będą co kwartał w ciągu 3 lat. Nagrodę uzyska klub który osiągnie w 12-tu zawodach największą ilość pkt. W klasyfikacji bierze się wyniki najlepszych 5-ciu zawodników.

W zawodach wzięło udział 26 klubów, z czego 9 niemieckich, 2 belgijskie, 2 rumuńskie, 1 holenderski i 12 polskich — z terenu całej Polski. Na program zawodów składa się konkurencja z broni sportowej 30 wolnej na 50 mtr. z postawy leżącej, 40 strzałów do tarcz olimpijskich.

Zwyciężyła w pierwszym kwartale Polska, zarówno zespołowo, jak i jednostkowo, gdyż na czele tabeli wysunął się Klub Sportowy „Kadra” z Rembertowa a indywidualnie zawodnik polski Paprocki Karol.

Wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

1) K. S. Kadra z Rembertowa (Polska) pkt. 1955.

2) Steglitzer - Sportschuetzen (Niemcy) pkt. 1952.

3) Polizei - Sportverein (Niemcy) pkt. 1948.

Jednostkowo prowadzą: 1. Paprocki Karol (Polska) pkt. 396, 2) Richman (Niemcy) pkt. 394, 3. dr. Zatorski (Polska) pkt. 394.

Bieg na przelaj o mistrzostwo Krakowa

Kraków 11 bm. (Pat). W niedzielę w otwarcie sezonu lekkoatletycznego rozegrany został bieg na przelaj o mistrzostwo okręgu dla pań i panów.

W biegu pań na 5 startujących zwyciężyła Tekielakówna (Legia) — w czasie 5.38, Trasa wynosiła 1,100 mtr.

W biegu panów na dystansie 4500 mtr. zwyciężył Soldan (Crac) w czasie 15:10,4.

Eliminacja Polus-Walkowiak nie wyłoniła kandydata na Mediolan

Poznań, 11 bm. (Pat). Bokserska walka eliminacyjna, celem wyznaczenia zawodnika w wadze piórkowej na mistrzostwa Europy w Mediolanie, zarządzona między Polusem z Warszawianką a Walkowiakiem z H. C. P. zakończyła się nieznaczącym zwycięstwem lepszego technicznie Polusa.

Forma obu zawodników pozostawia bardzo wiele do życzenia i zdaniem kół bokserskich Poznania żaden z nich nie powinien iść do Mediolanu.

Hołd Bydgoszczy ś. p. Leonowi Wyczółkowskiemu

Bydgoszcz, 11 kwietnia.

Zmarły przed niedawnym czasem genialny mistrz palety ś. p. Leon Wyczółkowski, który, jak wiadomo, ostatek swego życia spędził w pobliskim Gościeradzu, przylgnąłszy sercem i duszą do ziemi nadnoteckiej i pomorskiej, niejednokrotnie za życia wyraził chęć użyczenia Bydgoszczy jako ośrodkowi kulturalnemu Pomorza swych prac oraz zbiorów bezcennej wartości.

Wdowa po odeszłym w zaślubiony artystyce, spełniając Jego wolę, złożyła w darze Muzeum w Bydgoszczy spuściznę po ś. p. Wyczółkowski, obejmującą przeszło 400 dzieł graficznych, olejnych, pastelowych, akwarelowych itd.

Przeżył spóźniony odbyło się w sposób uroczysty w dniach 10 i 11 kwietnia br. Społeczeństwo bydgoskie jak i sfery kulturalno-artystyczne miasta wyraziły swą wdzięczność za szczerą artysty kornym hołdem, złożonym jego pamięci i wielkości.

UCZESTNICY UROCZYSTOŚCI

Na uroczystości bydgoskie przybyli pp.: nac. dr. Zawistowski w zastępstwie min. W. R. i O. P., prof. Wojnarski, rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, prof. Wojciech Jastrzębski, rektor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, dr. Feliks Kopera, dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie, prof. Wysocki, prezes Związku „Plastyka” w Poznaniu, prof. Czerwiński z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, prof. U. P. dr. Lackner, dyr. Marcinkowski z Poznania i in. Poza tym w festiwalu wziął udział wojewoda poznański pik. Maruszewski oraz dow. O. K. gen. Thommée.

SOLENE NABOŻENSTWO.

Dnia 10 bm. o godz. 10 przed południem ks. kanonik Schulz odprawił w prastarej farze solenne nabożeństwo na intencję wiecznego spokoju duszy ś. p. Leona Wyczółkowskiego. W stallach zajęli miejsca przedstawiciele władz ze starostą p. Suskim, gen. Chmurówiczem, prezydentem miasta Barciszewskim, prezesem S. O. Plejewskim, prokuratorem Łukawskim i in. na czele.

AKADEMIA W TEATRZE MIEJSKIM.

Tegoż dnia o godz. 8 wiecz. rozpoczęła się w Teatrze Miejskim przy wypełnionej do ostatniego miejsca widowni uroczysta akademia. W łóżach reprezentacyjnych, jak i w pierwszych rzędach krzesel zajęli miejsca wymienieni powyżej przedstawiciele władz, świata artystycznego, a wśród nich wdowa po zmarłym artyście p. prof. Franciszka Wyczółkowska. Na scenie widniał autoportret Wyczółkowskiego, okolony chorągwiemi o barwach narodowych, oraz morzem zieleni i kwiecia.

PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA MIASTA BARCISZEWSKIEGO.

Akademii zagał prezydent miasta p. Barciszewski, mówiąc m. in.:

„Nie rychło ustana w Polsce akty hołdu dla niepomiernych, nieraz nawet niepojętych zasług artystycznych ś. p. Wyczółkowskiego. Słuszną jest rzeczą, że nie gdzieindziej, lecz w Bydgoszczy odbywa się dziś pierwszy w Polsce akt tego rodzaju. Podłaskie go wydało, Kraków pierwszy uznał w nim wielkiego twórcę, a Bydgoszcz przypała w udziale ten zaszczyt, że z nią i z ziemią bydgoską zrosły się lata najpotężniejszej twórczości Leona Wyczółkowskiego. Tu się poczęły dzieła, w które — jak w poemacie — zamknął Gościeradz, czy Bory Tucholskie, że tak mu rodzinnie i. lo na tym naszym skrawku kraju, że nie gdzieindziej, lecz wśród synów ziemi bydgoskiej, w naszym starym Wtelnie chciał być pochowany. Łaskę swoją dla nas okazał i w tym, że powiernica jego uczuć i zamierzeń, czcigodna p. Leonowa Wyczółkowska w jego wolę się wczuwając — miastu Bydgoszczy ofiarowała królewski iście dar — początek dzieł ś. p. Leona Wyczółkowskiego ilościowo i jakościowo tak bogaty, że może on stanowić osobne i jakże wspaniałe muzeum. Dzięki temu szczeremu obdarowaniu imię artystyczne największego z polskich malarzy XX stulecia łączy się nierozdzielnie z naszym miastem”.

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI DLA P. FR. WYCZÓLKOWSKIEJ.

Z kolei p. prez. Barciszewski zawiadomił obecnych, iż Pan Prezydent Rzplitej w uznaniu pięknego gestu p. Wyczółkowskiej nadał Jej Złoty Krzyż Zasługi. Publiczność powstawszy z miejsc — zgotowała obecnej w loży prezydenta miasta wdowie po ś. p. Wyczółkowski spontaniczną owację.

Następnie p. nac. dr. Zawistowski w przepięknie opracowanym referacie w słowach pełnych poetyckiego polotu i głębi uczuć — skreślił sylwetkę duchową i artystyczną wielkiego malarza. P. Marian Turwid w obszernym, przejrzysto opracowanym odczycie zobrazował życie i dzieje twórczości Leona Wyczółkowskiego.

Artysta Teatru Miejskiego p. Mieczysław Serwiński wypowiedział z przekonującą

mocą wyrazu okolicznościowy wiersz Gałuszki, po czym prof. Zygmunt Lisicki z Poznania wykonał kilka utworów Chopina.

Wyjątkowo podniosły i skupiony nastrój wieczornicy wywarł na jej uczestnikach niezatarte wrażenie.

Wieczorem pp. prezydentostwo Barciszewscy podejmowali w swych salonach ze staropolską gościnnością grono gości i przedstawiciele władz przybyłych na bydgoskie uroczystości.

OTWARCIE WYSTAWY GRAFIKI LEONA WYCZÓLKOWSKIEGO.

W niedzielę 11 kwietnia nastąpiło o godz. 12,30 w pięknie przystrojonej i rześkiej oświetlonej sali posiedzeń Rady Miejskiej historyczne otwarcie wystawy grafiki Leona Wyczółkowskiego, stanowiącej część darów otrzymanego przez miasto od p. Franciszki Wyczółkowskiej.

P. prez. Barciszewski zagajając uroczy-

stość, powitał p. wojewodę poznańskiego Maruszewskiego, nac. Zawistowskiego, gen. Thommée, dziekana bydgoskiego ks. kan. Stepczyńskiego, ks. kanonika Schulza oraz p. Wyczółkowską.

PRZEMÓWIENIE P. WOJEWODY POZNAŃSKIEGO MARUSZEWSKIEGO.

P. wojewoda Maruszewski zabierając głos powiedział co następuje:

„Po męsku zdecydowała się Pani oderwać od najdroższych rzeczy dla Niej, to jest od pamiątek po Jej Wielkim Mężu. Ofiary Pani docenia cała Polska, uznaje i podziwia. Wyrazem tego jest to, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej raczył nadać Pani, jako wyraz swego sentymentu, jako wyraz życzenia społeczeństwa odznaczenie, które jest skromnym może podkreśleniem tego wielkiego czynu, tej wielkiej ofiary, którą Czciogodna Pani, czcząc świetlaną postać Wielkiego Jej Męża — składa dla społeczeństwa. W imieniu Pana Prezydenta Rzplitej wrę-

czam Pani Franciszce Wyczółkowskiej Złoty Krzyż Zasługi za wielki dar spuścizny artystycznej Leona Wyczółkowskiego dla Muzeum Miejskiego w Bydgoszczy”.

Po tych słowach p. wojewoda Maruszewski wśród skupionej ciszy udekorował wrzszoną do łez p. Wyczółkowską Złotym Krzyżem Zasługi.

Dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie p. dr. Feliks Kopera w dłuższym przemówieniu ujął z głęboką wnikliwością istotę sztuki malarskiej i grafiki Leona Wyczółkowskiego.

Wreszcie rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie prof. Wojnarski, nie tając wzruszenia, złożył najwyższy hołd pamięci Leona Wyczółkowskiego, jako wielkiego artysty. Zarazem oddał cześć miastu, które rozumiejąc doniosłe zadanie sztuki w kierunku wychowywania społeczeństwa przez stworzenie muzeum dla pomieszczenia dzieł artystów, funduje niejako mistyczną dla ich ducha pracownię.

WYSTAWA PRAC GRAFICZNYCH LEONA WYCZÓLKOWSKIEGO.

Z sali posiedzeń Rady Miejskiej udano się do salonów Muzeum Miejskiego, w których umieszczono cześć spuścizny graficznej Wyczółkowskiego. Otwarcia wystawy przez symboliczne przecięcie wstęgi dokonał p. wojewoda Maruszewski. Salony Muzeum pomieściły nie mogły tłumów publiczności, która z zachwytem podziwiała mistrzowskie w kompozycji, wyrazie, technice i światłocienieniu grafiki i autolitografie niezapomnianego piewcy piękna polskiej ziemi.

TELEGRAMY PRZEDSTAWICIELI KULTURY I SZTUKI POLSKIEJ.

Z okazji uroczystości przesłali telegraficznie lub listownie wyrazy hołdu dla Leona Wyczółkowskiego: wicepremier Kwiatkowski, J. E. ks. biskup Laubitz, wojewoda pomorski Raczkiewicz, Zdenko-Swoboda z Pragi Czeskiej, dr. St. Wachowiak z Katowic, dr. Federowicz z Krakowa, Apolonia Kędzińska z Warszawy, prof. Pieniżek ze Lwowa, Adam Grzymała-Siedlecki, rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie Pautsch, sen. dr. Głowacki z Poznania, dyr. Muzeum Miejskiego we Lwowie dr. Czolowski, prof. Axentowicz z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Leopold Wellisz z Warszawy i inni.

Luksusowa
CZEKOLADA MLECZNA N° 2



o smaku kremu
i smietanki

Kolejowi pionierzy idei morskiej i kolonialnej idą na Pomorzu naprzód!

Wczorajszej niedzieli obradował w sali gmachu Dyrekcji Okręgowej P. K. P. w Toruniu zjazd przeszło 50 delegatów Pomorskiego (dyrekcyjnego) Obw. Kolejowego Ligi Morskiej i Kolonialnej. Zjazdowi przewodniczył prez. obw. p. komandor Kłosowski w asyście prezesa okręgowego L. M. K. prezesa sądu Rud. Radłowski, sekretarzem p. Kuziewski, w miejscach dla gości zasiadli p. poseł Matusiak oraz profesorowie Kublin i Eckmann.

Wygłoszone przez prezesa Kłosowskiego obszerne sprawozdanie wykazało wielki rozrost organizacji, cieszącej się wyjątkową

sympatią członków, co świadczy o wielkiej popularności L. M. K. wśród kolejarzy pomorskiego. Najlepiej wszakże świadcza o tym cyfry. Samodzielny obwód L. M. K. skupia 11 oddziałów kolejowych i 8 kół z siedzibą w Toruniu, Grudziądzu, Bydgoszczy, Chejnicach, Tczewie, Gdyni, Karsznicach i w inn. większych miejscowościach. Obwód istniejący wszystkiego 4 lata, liczy ogółem do 13 tysięcy członków, zarówno zwyczajnych jak i wspierających i zbiorowych, z czego w roku ubiegłym przybyło 2264 członków. Z oddziałów przoduje Bydgoszcz III-cia (491 członków). Obwód dziel-

nie popularyzuje ideę morską i kolonialną wśród społeczeństwa: w 40 miejscowościach urządzono odczyty z udziałem od 40 do 400 osób, wyjaśniające nasze zagadnienie morskie i agitując za dobrojeniem Polski na morzu. Obwód bierze pełny udział w programowych pracach własnej organizacji. Doniosłym i dla kraju pożytecznym czynem było ufundowanie stałego stypendium dla 3 uczni Państw. Szkoły Morskiej w Gdyni ku uczczeniu pamięci prezesa zarządu głównego Ligi, ś. p. gen. Dreszera, którego pamięć zjazd uczcił minutową ciszą. Obwód zajmował też stanowisko wobec drogiej Polsce wydarzeń gdańskich. Na fundusz akcji kolonialnej obwód wyasygnował 3000 zł., chociaż mimo okazałego budżetu zgórą 50.000 zł. dysponuje na swoje potrzeby zaledwie 7 tysiącami.

Na wniosek komisji rewizyjnej zarządu wyrażono absolutorium z wyrazami uznania, po czym referent budżetu dr. Hański przedstawił zjazdowi 22 wnioski, zgłoszone przez członków. W jednym z nich oddział grudziądzki wzywa zarząd główny Ligi Morskiej, aby starał się mieć wpływ na przyznanie Polsce kolonii, w którejby rządził Polacy, a potem narodowości inne.

W wyborach nowych władz obwodu na wniosek przewodniczącego inż. Krzyżanowskiego wybrano do zarządu p. komandora Kłosowskiego na prezesa ponownie, oraz pp. inż. Krynickiego, dr. Hańskiego, Kuziewskiego, Bittnera, Szczypkę, Konopińskiego, Leśniakowskiego, Kwaśniewskiego i Plosika. Zjazd zakończyły wspólna fotografia przed mapą świata oraz ciekawy wykład profesora geografii Kublina n. t. terenów kolonialnych, najbardziej odpowiadających naszym potrzebom emigracyjnym i surowcowym.

Opiekun katem powierzonego mu dziecka

W sobotę rano zawezwane zostało pogotowie ratunkowe na ul. Władysława Belzy 108 w Bydgoszczy do mieszkania robotnika Konrada Borka gdzie miał rzekomo zachorować dziecko.

Przybyły na miejsce lekarz pogotowia dr. Strzemęcki stwierdził, że przyjęty przez robotnika Borka na wychowanie w ochronki 3-letni Georg Furman, był w nieładzi sposób katowany. Dziecko całe pokrywało rany i sińce.

Maltretowane dziecko na zarządzenie lekarza przewiezione zostało do szpitala a o wypadku nieludzkiego znęcania się nad nim powiadomiono zaraz policję. Opiekun kat stanie przed sądem.

Epilog zająć w „Tivoli”

Sąd Apelacyjny podwyższył oskarżonym karę

Jak wiadomo, w styczniu br. odbył się w Grudziądzu przed Sądem Okręgowym proces o znane zajęcia w „Tivoli”. Wyrokiem Sądu skazany został Grabowski na trzy miesiące aresztu z zawieszaniem, zaś oskarżony Hinc uwolniony został od winy i kary. Obecnie Sąd Ape-

lacyjny w Poznaniu, po rozpatrzeniu sprawy, podwyższył wymiar kary, skazując Grabowskiego na sześć miesięcy więzienia, a również i Hinc na sześć miesięcy więzienia.

Oskarżeni wniosli o kasację wyroku.

Echa katastrofy samochodowej pod Łęgowem

Od przewodniczącego Wydziału Powiatowego w Bydgoszczy, p. starosty powiatowego Suskiego, otrzymaliśmy następujące pismo:

Wydział Powiatowy

Powiatowy Zarząd Drogowy

Bydgoszcz, dnia 10 kwietnia 1937 r.

Do Redakcji Dnia Bydgoskiego w miejscu

W związku z artykułem p. t. „Katastrofa samochodowa pod Łęgowem” zamieszczonym w czasopiśmie „Dzień Bydgoski” nr. 83 z dnia 10. 4. br. na str. 9 na podstawie par. 11 ustawy prasowej z dn. 7. 5. 1874 r. proszę o zamieszczenie w tym samym miejscu i tym samym drukiem w najbliższym numerze czasopisma następującego sprostowania:

1) Nieprawdą jest, że „władze drogowe” nie dosyć dbały o bezpieczeństwo ohywatek, natomiast prawdą jest, że odcinek szosy pomiędzy Słcem Kuj. i Bydgoszczą, został dla ruchu kołowego oficjalnie zamknięty, napisami na miejscach przepisowych i przepisowymi znakami ostrzegawczymi dla

kierowców zaopatrzonej (w nocy przepisowo oświetlonymi), co w prasie urzędowej i prywatnej ogłoszono.

2) Nieprawdą jest, że dozorca drogowy przepuszczając samochód nie przestrzegając jadących przed drugą przerwą, lecz prawdą jest, że droźnik Kilijański i str. posterunkowy Poznański przestrzegali jadących, i że jadący o drugiej przerwie wielzieli co zostało przez posterunek Pol. Państw. Sołec Kuj. protokółarnie stwierdzone. Jeżeli jadący mimo to wbrew ostrzeżeniom tym usiłowali przez zamknięty odcinek szosy się przedostać, to uczynili to na własną odpowiedzialność.

3) Nieprawdą jest, że wyrwa nie była dostatecznie zabezpieczona, lecz prawdą jest, że wysłaniec firmy „Kadlec i Ska” nie zważając na znaki ostrzegawcze, ostrzeżenia i zapórę bezpośrednio przed wyrwą ustawioną tak szybko i lekkomyślnie jechał że zapora przełamał i do wyrwy wjechał.

Przewodniczący:

J. Suski,

Starosta Powiatowy,

KALENDARZYK.
Poniedziałek, 12. 4. — Juliusza
Wtorek, 13. 4. — Hermenegilda
Środa, 14. 4. — Justyna.

Toruńskim bruku

— Walne zebranie żensk. Z. S. 25 bm. o godz. 10 w południe w lokalu świetlicy Fed. Obr. Ojczyzny odbędzie się walne zebranie żensk. oddziału Zw. Strzeleckiego. Ze względu na wybór nowego zarządu obecność wszystkich członkiń jest konieczna.

— Występ chóru chłopców z Podgórze w czasie nabożeństwa w kościele Garnizonowym. W niedzielę 11 bm. miłą niespodzianką sprawił żołnierzom oraz rodzinom wojskowym występ chóru chłopców Szkoły nr. 1 z Podgórze w czasie nabożeństwa w kościele Garnizonowym. Chłopcy podgórcy odśpiewali b. udatnie 4 pieśni wielkanocne oraz 2 przygodne pod kier. p. naucz. Józefa Bruskiego.

— Zebranie wioślarskie Zebranie zarządu Toruńskiego Klubu Wioślarskiego odbędzie się w środę dnia 14 bm. o godz. 17,30 w hotelu „Polonia” z następującym porządkiem obrad: sprawy gospodarcze, sportowe oraz regulaminu pracy członków zarządu. Obecność wszystkich druhów — konieczna.

— Kronika policyjna. Dnia 8 bm. zgłoszono w Toruniu oraz w pow. toruńskim 7 wypadków różnych drobnych kradzieży, z których 1 wykryto, oraz spisano 6 doniesień za przekr. przep. polic. administr. i 1 doniesienie za nielegalne posiadanie broni palnej. Z poprzedniego okresu wykryto obecnie sprawę kradzieży garderoby i bielizny damskiej, wart. 150 zł. dokonanej na szkole Dębowskiej Zofii z Torunia oraz kradzież roweru na szkole Gumowskiego Adolfa z Torunia.

Wieczorna inspekcja p. Wojewody w I. Komisariacie P. P.

W sobotę dnia 10 bm. pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz udał się w godzinach wieczornych do I Komisariatu Policji Państwowej przy ulicy Wały, gdzie skontrolował osobiście funkcjonowanie organów dyżurnych służby bezpieczeństwa komendy miejskiej i stwierdził prawidłowość jej działania.

„Nigde do zgube nie przyjdą Kaszubi”

W dniu 6 bm. o godz. 20 odbyło się w sali Książęcej Dworu Artusa miesięczne zebranie odczytowe „Zrzeszenia Miłośników Kaszubszczyzny Stanica”. Zapowiedziany referat prezesa Stanicy pana Jonaśa na temat sprawy kaszubszczyzny na przestrzeni wieków zgromadził wielką liczbę członków i sympatyków stowarzyszenia. Zebranie zagał i prowadził p. Krefft.

Prelegent przedstawił zebraniem w dłuższym a gruntownie opracowanym odczycie w zarysie historycznym życie ludu kaszubskiego od zarania dziejów do chwili obecnej.

Silne wrażenie referatu znalazło swój wyraz w nader ożywionej dyskusji, w której po szczególności zebrani między in. pp. Bukowski, Borzyszkowski, ks. Gronowski, Miąskowski, Eckmann, Krefft wypowiedzieli się o znaczeniu regionalizmu kaszubskiego oraz o zadaniach Stanicy.

Chcąc w skrócie ująć jeden z najistotniejszych wyników tego zasadniczego zebrania odczytowego „Stanica” należy stwierdzić, że ogół ludzi bliskich zamierzeniom tej najnowszej placówki pracy społecznej w Toruniu uznaje jaknajszerszą popularyzację i rozwój przejawów regionalnej kultury duchowej i materialnej polskiej ziemi nadmorskiej za pilną i doniosłą potrzebę społeczeństwa i Państwa.

Uzupełnienie wiadomości o procesie urzędnika Starostwa Grodzkiego (pod. w Nr. 83)

Do wiadomości w procesie przeciwko urzędnikowi starostwa o nadużycia, Józefowi Grodzkiemu, podajemy, iż oskarżony jest urzędnikiem Starostwa Grodzkiego w Grudziądzu.

Dzień w Toruniu



Poniedziałek, dnia 12 kwietnia

Melchior Wańkiewicz o Mazurach

(Sob) Toruń nie przypomina sobie tak rewelacyjnie wypchanej po brzegi sali, jak to się wydarzyło wczoraj o godzinie 5 w Dworze Artusa. Nic dziwnego, bo i nie często trafia się nam być na odczycie takiej klasy i takiego stempla literackiego.

Był w Toruniu Melchior Wańkiewicz! Samo to stwierdzenie z wykrzyknikiem starczy za reklamę. Gawędziarz w najszlachetniejszym stylu, mówca o urzekającym darze słowa.

Brali miejsca nie pozwalają nam na drobiazgowo omówienie tematu. Z od-

czytem tego typu nie można się załatwić pośpieszną kronikarską wzmianką.

Autor na „Tropach Smętka” musi mieć większą satysfakcję.

Narazie poprzestaniemy tylko na ryczałtowej uwadze, że prelegent wystąpił w roli podwójnej: dla tych, którzy nie czytali jego książki, p. Wańkiewicz był sensacyjnym odkrywcą nieznanych spraw ważnych, a dla tych, którzy mieli prężność zetknąć się z jego publikacją o Mazurach, był prelegent ujmującym recytatorem fragmentów tej niecodziennie pięknej książki.

Konferencje toruńskie dyrektora Funduszu Pracy min. Dolanowskiego

W dniu 9 kwietnia br. w godzinach popołudn. przybył do Torunia dyr. Funduszu Pracy p. minister Mikolaj Dolanowski, który złożywszy wizytę p. Wojew. Pomorskiemu Wł. Raczkiewiczowi, omówił z nim zagadnienia, nasuwające się przy wykonaniu planu inwestycyjnego na terenie Pomorza oraz sprawę zatrudnienia bezrobotnych. Na jutrz w godzinach porannych p. dyr. Dolanowski przeprowadził lustrację Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Toruniu oraz Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Zimowej

Bezrobotnym. Stąd udał się p. dyrektor do Starostwa Krajowego i Zarządu Miejskiego, gdzie odbył konferencję z p. starostą krajowym Wincentym Łąckim i p. wiceprezydentem miasta Franciszkiem Bałą w sprawie inwestycji i zatrudnienia bezrobotnych z funduszy samorządowych.

Po uzgodnieniu całokształtu spraw miejscowych z p. Wojewodą Pomorskim, wyjechał p. dyrektor Funduszu Pracy z Torunia w sobotę wieczorem.

Uroczysta akademie sportowa w Teatrze Ziemi Pomorskiej

W ramach miesiąca propagandy sportu na Pomorzu, staraniem Okręg. Urzędu W. F. i Okręg. Ośrodka, odbyła się w niedzielę 11 bm. o godz. 12 w południe Akademie Sportowa w Teatrze Ziemi Pomorskiej.

Uroczystość tę zaszczycili swoją obecnością przedstawiciele władz i wojska z pp. wojewodą Władysławem Raczkiewiczem, wicewojewodą Szczepańskim, Starostą Krajowym Łąckim, prezydentem miasta Torunia Raszeją, gen. Maxymowicz-Raczyńskim, ppłk. Matzenauerem, ppłk. Klementowskim na czele.

Na program akademii złożyły się zespołowe ćwiczenia z dziedziny gimnastyki, plastyki, rymiki oraz tańce regionalne.

Akademie rozpoczęła się odegraniem przez orkiestrę toruńską p. p. wiankami pieśni ludowych, po czym nastąpiły bardzo udatne pokazy gimnastyki w wykonaniu uczniów szkoły ćwiczeń przy Państw. Gimnazjum męskim, dalej tańce „Polka”, inscenizacja „Taniec marynarzy”, „Kujawiak”, Taniec kaszubski, Krakowiak, Mazur w wykonaniu uczniów toruńskich szkół średnich, powszechnych, harcerek oraz członkiń Tow. Krzew. Kultury Fiz. Kobiet — dalej b. ciekawe popisy gimnastyczno-akrobacyjne w wykonaniu członków Tow. Gimnastycznego „Sokol” — pokazy walki szermierczej w wykonaniu podchor. Szkoły Podchorążych Artylerii oraz pokaz zaprawy bokserkiej, który wykonali członkowie W. K. S. Gryf'u.

Wszystkie popisy stały na wysokim poziomie.

ziomie artystycznym i sportowym. Wyróżnić należy zwłaszcza produkcje: „Walc Szopena”, „Defilada zawodniczek” z b. udatną recytacją wyjątku p. t. „Dysk” z „Lauru Olimpijskiego” K. Wierzyńskiego, oraz wszystkie tańce z tańcem kaszubskim na czele, odtańczone z wielkim wdziękiem przez uczennice tutejszych zakładów naukowych.

Akademie urozmaiciły produkcje orkiestry toruńskiej p. p. oraz chóru „Dzwon” pod kier. p. prof. Moczyńskiego.

Na zakończenie wykonano allegoryczny „żywy obraz”, zatytułowany „Zbiórka wszystkich sportów”, w którym „zilustrowano” całokształt wychowania fizycznego i sportu. W czasie tego obrazu p. prof. Krygier powiedział następujące słowa: „... Wychowanie fizyczne, całe zrozumienie sportu i W. F. winno iść w kierunku wychowania obywatelskiego, a tym samym ku Obronie Państwa Polskiego, którego celem jest armia i wychowanie dobrego obywatela i żołnierza”.

Po czym mały harcerz wznosił okrzyk: Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego i Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza.

Podniosły ten moment zakończył tę bardzo udatną akademię, świetnie zorganizowaną przez Okręg. Urząd W. F. Okręg. Ośrodek pod kier. pp. ppłk. Klementowskiego, kpt. Laurentowskiego oraz pań naucz. szkół toruńskich. (ml).

Pocztowcy obradują

Z nadzwyczajnego walnego zebrania Pracowników Poczt, Telegr. i Telef. koła toruńskiego

(s) Świat cały podzielony jest na małe i wielkie krzywdy. Ludzi zadowolonych wogóle nie ma. W istocie! Ale ta krzywda, jaką odczuwają pracownicy pocztowi, nie jest krzywdą urojona.

Na sobotnim nadzwyczajnym walnym zebraniu w Dworze Artusa, zwołanym przez Związek Pracowników Poczt i Telegrafu (koło Toruń) dowiedzieliśmy się o niewymownie ciężkim położeniu pocztowego świata urzędniczego, o jakim wielu z nas nie miało pojęcia.

W obecności delegata z Warszawy p. Kiostro z Zarządu Głównego i delegatów z Bydgoszczy pp.: Kłody i Mantheya, prezes koła Toruń p. Grzmot-Bilski zagał zebranie, przy wypełnionej po brzegi sali. Usłyszeliśmy referaty prezesa i p. Tyczyńskiego na temat awansów, drożyzny. Referaty i dyskusja, jaka potoczyła się w następstwie, odstoniły przed nami ponure i mroczne dno

wegetacji pracownika pocztowego. Sytuacja tych pracowników jest krzywdząca nie tylko na tle ogólnie przeżywanego kryzysu, ale staje się niesprawiedliwa, skoro się porówna ich zarobki z uposażeniem pracowników innych resortów. Oczywiście nie znaczy to, by wszyscy urzędnicy opylali w dostatki. Dobrze wiemy, że nie wesoła jest dola niższego i średniego urzędnika, ale bądźmy sprawiedliwi, i przyznajmy szczerze, że najbardziej chyba nisko są opłacani pocztowcy.

Ci ludzie wczoraj mówili przez łyż, a słowo ich było sycone gorczą. I mimo wszystko, mimo pokrzywdzenia, w wystąpieniach tak poszczególnych mówców, jak i w zachowaniu się zebranych, przebiła godna, rozumna, wolna od demagogicznego zabarwienia — postawa.

Brak miejsca nie pozwala nam na szczegółowe omówienie wszystkich spraw, poruszonych na owym zebraniu w dniu 10 bm.

APTEKI:

— Dyżur aptek. W śródmieściu dyżurują od dziś Apteka Radziecka, ul. Szeroka; na Bydgoskim Przedm. — Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza; na Mokrem — Apteka pod Łabędziem — ul. Kościuszki.

Z Teatru Ziemi Pomorskiej

Z powodu wyjazdu teatru przedstawienia w Toruniu aż do czwartku zawieszono.

KINA:

ARIA: „Bounty” i „Całe miasto o tym mówi”.

AS: „Ordynat Michorowski”.

MARS: „Droga do sławy”.

SWIT: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie”

Flirt z X Muzą

KINO MARS: „DROGA DO SŁAWY”.

Na ekranie kina „Mars” od soboty wyświetlany jest nowy film wytwórni „20-th Century” p. t. „Droga do sławy”. Jest to jeszcze jeden film, stawiający bohaterstwa wojsk francuskich podczas wojny światowej.

Na tle pełnych grozy obrazów z przedniej linii frontu i okopów, snuje się niezwykle absorbująca widzów akcja tego filmu. Łańcuch rozważno-bohaterstkich postępów i posunięć kapitana Zarocha (Warner Baxter) zdaniem żołnierzy najlepszego oficera armii francuskiej — i szaleńczo-bohaterstkich wyczynów porucznika Deneta (Fryderyk March), przeplatany humorystycznymi i tragicznymi fragmentami z życia żołnierzy na froncie oraz ciekawie przeprowadzonym wątkiem miłosnym, stwarza film wysokiej klasy.

O wykonawcach głównych ról w tym filmie nie ma sensu pisać, zważywszy, że są nimi Warner Baxter, Lionel Barrymore i Fryderyk March — artyści, o których można mówić tylko w superlatywach. Jedyną rolę kobiecą powierzono b. rzadko, czy nawet pierwszy raz w Toruniu widzianej June Lang. Młodziutka ta artystka uderza nie tylko fascynującą urodą, ale i przedziwną subtelną i wielkim talentem.

Nadprogram stanowi tygodnik PAT'a i niesamowita w pomysłach kolorowa groteska Walta Disneya.

Kto chce zdobyć P. O. S. - musi mieć 12 treningów

Regulamin Państwowej Odznaki Sportowej został zmieniony. Obecnie do uzyskania odznaki każdy kandydat musi mieć minimum 12 treningów, by móc stawać do próby. W Toruniu jedynie miesiąc kwiecień łącznie z terenami Okręgowego Ośrodka W. F. stwarzają idealne warunki do uzyskania P. O. S. Dwa razy tygodniowo każdy może ćwiczyć i korzystać zupełnie bezpłatnie z pomocy instruktorów oraz urządzeń technicznych, zarówno panie młodsze, jak i starsze jako też i panowie. Pamiętajmy więc — w miesiącu kwietniu Okręgowy Ośrodek — dla wszystkich — korzystajmy więc.

Dzień 8 kwietnia wykazał bardzo duży wzrost zainteresowania ćwiczących w Okręgowym Ośrodku, których liczba wynosiła 258 osób. Do zaprawy i treningu do P. O. S. zgłosiło się już około 100 osób zarówno stowarzyszeń, jako też organizacje, jak Z. H. P., Policja Państwowa i inne. Równocześnie zaznaczyć należy, że obecnie narazie wręczenia zainteresowanie się lekką atletyką, przede wszystkim wśród juniorów. Treningi lekkoatletyczne odbywają się codziennie od godz. 17-ej. We wtorki i piątki ćwiczą panie, a w pozostałe dni panowie.

Podgórzanie a F. O. N.

We wtorek dnia 13 bm. w sali rady miejskiej o godz. 20 odbędzie się zebranie przedstawicieli wszystkich miejscowych organizacji celem omówienia sprawy założenia na terenie miasta Podgórze Komitetu Funduszu Obrony Narodowej. Żadnego z zaproszonych obywateli nie powinno zabraknąć. Społeczeństwo miasta Podgórze musi zebrać odpowiedni fundusz na tak wielki cel. Armia nasza musi być silna i dobrze zaopatrzona w sprzęt obronny!

Informator

dla przyjezdnych

w Toruniu

Najlepsza okazja kupna

Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optyczna na Franciszek Seldner, R. nek Staromiejski II (obok poczty) tel. 15-74. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

dla tego rezerwując sobie ich omówienie na później, zaznaczamy przy tym, że na zebraniu tym uchwalone zostały rezolucje i wysłane do p. Ministra Poczt i Tel. E. Kalińskiego w Warszawie oraz dyrektora Okręgu Poczt i Telegr. inż. Wł. Kozubka w Bydgoszczy.



MOTTO:

„Rzetelnie wam prawie
Satyra tym jest w życie
Czym sól jest w potrawie”

Toruńskie zagadki

Popularnie „IKIEM” zwie się,
Choć nie wielki — z góry mierzy,
Z całej Polski plotki niesie,
Lecz mu dziś już nikt nie wierzy.
Czasem robi z siebie gońca
Mikada — z „Krainy Słońca”.
KTO TO?

*)

Kino „ARIA”

TELEFON 2168
Ceny: Parter 0,50, Balkon 1,00 zł
Reżysatorka codziennie: 5,40 i 8,50

Od poniedziałku
12 kwietnia br.
otrzymali podwójny
program.

BOUNTY

Wspaniały epos morski o głęboko wzruszającym i dramatycznym podłożu. W roli gl.
Clark Gable, Charles Laughton, Franchot Tone.

Piękna, sensacyjna komedia. W roli głównej.
Seen Artur i Edward Robinson.

Całe miasto o tym mówi

Uwaga. Program ten w sobotę, ani w niedzielę grany nie będzie.

Odprawa przodowników harcerstwa pomorskiego w Toruniu

W dniach 10 i 11 bm. odbyła się w Toruniu odprawa przodowników harcerstwa pomorskiego oraz ćwiczenia polowe drużynowych.

W pierwszym dniu odprawy 10 bm. odbyły się ćwiczenia polowe o charakterze militarnym, połączone z atakiem gazowym nieprzyjacielskim.

Plutony harcerskie, zgrupowane w lażach pod Toruniem, otrzymały zadanie wykrycia czterech tajnych szpiegowskich stacji świetlnych, obsługujących samoloty nieprzyjacielskie oraz tajnej centrali „B”, starannie zamaskowanej i ukrytej w lesistym terenie.

Podczas akcji znalazły się niespodziewanie zastępy w niebezpieczeństwie, zaatakowane przez dymną falę gazową. Puszczono na nie także świece dymne i oddano szereg strzałów. Harcerze wyszkoleni w obronie przeciwgazowej, dali sobie doskonale radę wykorzystując maski gazowe oraz wszystkie możliwe środki ratownicze. W pewnej chwili natrafiono także na „pole iperytowe”, które unieszkodliwiono i zabezpieczono.

Przebieg ćwiczeń i poszczególnych akcji wskazuje na to, iż jednostki harcerskie, szkolone wojskowo w specjalnych dziedzinach (sygnalizacja, wywiad, obrona przeciwgazowa), dają sobie doskonale radę w terenie pod fachowym kierownictwem instruktorów harcerskich.

Na zakończenie ćwiczeń polowych odbyło się ognisko harcerskie, poświęcone w związku z Tygodniem Pomorza — Pomorza i morzu polskiemu.

Usłyszeliśmy szereg pięknych piosenek pomorskich i kaszubskich oraz gawędę aktualną.

Odprawę w dniu 11. IV. otworzył komendant Pomorskiej Chorągwi Harc. hm. Tadeusz Cieplik, podkreślając znaczenie odprawy, dotychczasowe wyniki pracy i program na przyszłość.

Komenda zorganizuje w najbliższym czasie kurs szybocowy i przydzieli do Gostomia (ośrodka szybocowego) na kurs — oddziały harcerskie. Kurs spadochroniarski na naszym terenie jest w stadium organizacyjnym.

Na wyszkolenie wojskowe zwracają uwagę harcerskie coraz większą uwagę. Na terenie Pomorza znajduje się w tej chwili 14 oddziałów harcerskich P. W. Liczba ta w najbliższym czasie wzrośnie do 20. Koncentracja oddziałów P. W. odbędzie się jesienią. Koncentracja ta wykaże bojowość i wyszkolenie naszej Chorągwi.

Na sport i wychowanie fizyczne zwraca komenda Chorągwi także wielką uwagę. Coraz bardziej zwracają się o harcerzy ku morzu — rzekom i pięknym jeziorom pomorskim. Rewia żeglarska i pływactwa harcerskiego odbędzie się w wielkim nakładem sił i pracy w czerwcu — w Pucku na morzu. Dorobek swój lekkoatletyczny i tężyznę fizyczną pokaże Chorągiew w październiku podczas uroczystego obchodu 20-lecia istnienia I Pomorskiej Drużyny im. Tadeusza Kościuszki w Toruniu, która to uroczystość odbędzie się pod protektoratem najwyższych władz na Pomorzu.

Po referacie hm. Cieplika zabrał głos hm. Zawrocki z Gdańska, mówiąc na wstępie o serdecznych niciach przyjaźni, które łączą chorągiew gdańską i pomorską. Serdeczne życzenia od harcerstwa gdańskiego przyjęto z ogromnym entuzjazmem i oklaskami.

W referacie swoim podkreślił pracę nowo-tworzących się plutonów harcerskich. Praca w plutonach harcerskich, na które zamienionych będzie szereg jednostek harcerskich, pójdzie w czterech kierunkach: a) społecznym, b) militarnym, c) gospodarczym i d) samodoskonalącym.

W pracy społecznej rozpoznają się harcerze zwłaszcza z życiem robotniczym, gdzie

znajdą konkretne pole dla swej pracy i wysiłków.

Szczególną uwagę zwróci się także na wyszkolenie wojskowe, by przygotować młodzież do czynu orężnego w chwili gdy zawoła Ojczyzna. Mówca powiedział „dajmy młodzieży karabiny gdyż pragnę tego — gdyż chce ćwiczyć swe oko i dłoń”. Pod ten młodzieży trzeba wykorzystać i stworzyć kadry żołnierzy - harcerzy — zwłaszcza na tak zagrożonym odcinku jakim jest Pomorze.

Harcerz na końcu — zaznaczył jeszcze hm. Zawrocki — powinien być uświadomiony gospodarczo i znać się na spółdzielczości. Działy te wprowadzono już w program pracy.

By poznać lud wiejski pójdą harcerze na wieś między niego. W kampanii „Trzechletniego wysiłku pracy drużyn” przeprowadzono w I okresie (jesień—zima) 9990 wycieczek większych. Jest to liczba bardzo wielka.

Konstytucyjne zebranie Toruńskiego Pow. Komitetu FON

Dnia 8 bm. odbyło się w sali Rady Powiatowej zebranie konstytucyjne Toruńskiego Powiatowego Komitetu Funduszu Obrony Narodowej.

Obecnych na zebraniu było około 50 osób, reprezentujących wszystkie sfery społeczeństwa powiatu toruńskiego z przedstawicielami duchowieństwa i urzędów państwowych niezamieszonych i instancji na czele. Obecni uznali się za Komitet Powiatowy FON oraz równocześnie za stały Komitet Powiatowy Pracy Społecznej.

Komitet Powiatowy FON uchwalił jednogłośnie zakupić ze składek społeczeństwa

Ostatni referat wygłosił hm. Dąbrowski z Głównej Kwatery Harcerzy w Warszawie poruszając główne problemy i zagadnienia pierwszego i drugiego roku pracy w „Trzechletnim wysiłku pracy drużyn harcerskich”.

Na tym odprawie zamknięto. Przebieg jej i zagadnienia które poruszano i omówiono dają się wskazywać na to, iż harcerstwo polskie wkrocza na nowe tory, iż naczelnym jego punktem staje się hasło **obrony granic Polski — granic, których bronili zawsze skauci polscy ofiarnie — za których wielkość i nienaruszalność dawali swe młode życia. I harcerze dzisiejsi — to szare kadry produkujące — młodzieży polskiej, stają się armia karna — patrząca śmiało w przyszłość i — oczekująca rozkazów Naczelnego Wodza.**

Odprawę zaszczylił swą obecnością w drugim dniu p. generał Maxymowicz - Raczynski prezes okręgu Pom. Związku Harc. Pomorskiego.

Dnia 8 bm. odbyło się w sali Rady Powiatowej zebranie konstytucyjne Toruńskiego Powiatowego Komitetu Funduszu Obrony Narodowej.

Obecnych na zebraniu było około 50 osób, reprezentujących wszystkie sfery społeczeństwa powiatu toruńskiego z przedstawicielami duchowieństwa i urzędów państwowych niezamieszonych i instancji na czele. Obecni uznali się za Komitet Powiatowy FON oraz równocześnie za stały Komitet Powiatowy Pracy Społecznej.

Komitet Powiatowy FON uchwalił jednogłośnie zakupić ze składek społeczeństwa

powiatu toruńskiego 8 ciężkich karabinów maszynowych wraz z wózkami i uprzężą dla koni i ofiarować je w roku bieżącym jednemu z oddziałów wojskowych, stacjonujących na terenie powiatu toruńskiego, który to oddział wskaże dowódca OK VIII.

Należy zaznaczyć że na powyższy cel Wydział Powiatowy uchwalił z funduszy Toruńskiego Powiatowego Związku Samorządowego kwotę 5000 zł, również i Rada Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu toruńskiego uchwaliła ze swoich funduszy przekazać 5000 zł

Podoficerowie rezerwy Podgórze w szeregach Obozu Zjednoczenia Narodowego

Dnia 7 bm. o godz. 20 w salce „Central” odbyło się miesięczne zebranie podoficerów rez. pod przewodnictwem prezesa p. Stefana Szalkowskiego. Na wstępie prezes p. Szalkowski powitał przedstawiciela okręgu p. Marciniaka referenta prasowego, członków Kola Toruń pp. Szejdera i Ekchusa. Po odczytaniu komunikatu głównego zarządu o przystąpieniu do Obozu Zjedn. Nar. zebrani podoficerowie rezerwy jednogłośnie uchwaliли przystąpić bez dyskusji do OZN.

Z kolei zebrani podoficerowie rezerwy oświadczyli swą solidarność z pismem wysłanym przez zarząd główny w Warszawie do p. marszałka Sejmu Cara w sprawie za-

kazania przez władze państwowe żydom i bezwyznaniowcom uprawiania handlu świętościami katolickimi, gdyż w głównej mierze bezbożnicy i żydzi są szkodnikami Państwa. Następnie p. Stefan Szalkowski wręczył nadaną odznakę instruktorską PW. przez p. dowódcę OK VIII skarbnikowi Kola p. Stefanowi Tańskiemu. Po obszernej dyskusji uchwalono jeszcze plan mających się odbywać ćwiczeń strzeleckich z początkiem I maja br. P. Morcinek ref. prasowy okręgu w bardzo serdecznych słowach omówił zadanie podoficerów rezerwy którego praca jest ko- niecznie potrzebna dla tego że musi być łącznikiem między szeregowcem a oficerem.

Gdy głowa z bólu „pęka” ...

Wyjątkami są niemal ludzie, którzy nie odczuwają bólu głowy, i nie znają tego cierpienia. Naogół bowiem wszyscy dobrze znamy tę chorobę, która często odbiera nam całkowicie możliwość odczuwania radości życia i korzystania z jego dobrodziejstw.

Przyczyny powodujące ból głowy są wielorakie, a zawsze wskazują na jakieś niedomagania układu. Bóle głowy występują więc w stanach gorączkowych towarzyszących chorobom zakaźnym, np. grypie, durowi i t. p. podczas schorzeń czy żołądka, czy całego przewodu pokarmowego, u kobiet występują one również często w razie choroby narządów płciowych. Oczywiście, różne schorzenia narządów, znajdujących się w czaszce, wyrażają się w pierwszym rzędzie w t. zw. bólach głowy. Mamy tu na myśli: oczy, nos, mózg.

Źródłem bólów głowy bywają także zatrucia alkoholem i nikotyną, czadem z pieca lub gazem, występują one podczas schorzenia nerek i w artretyzmie znane t. zw. bóle reumatyczne, pojawiające się po zaziębnieniach, oraz bóle spowodowane u młodocianych nadmiernie szybkim wzrostem.

Bóle głowy umiejscowiają się w różnych okolicach czaszki, zależnie od źródła nie-

domagań, z którymi są związane. I tak są ludzie, którzy cierpią na ból czoła, skroni, potylicy lub całej głowy. Ból np. prawej strony czoła jest znamienny dla schorzeń żołądkowych i jelitowych.

Przyczyny bólów głowy są bardzo różnorodne, bezpośrednią przyczyną są zazwyczaj zaburzenia w układzie krążenia, nadmierny przyływ lub odpływ krwi od mózgu powodujące dotkliwe cierpienia. Jest rzeczą zrozumiałą, że człowiek dąży do usunięcia dolegliwości, które utrudniają pracę i pozbawiają życie wszelkiego uroku, dlatego podamy tu kilka wskazówek, mogących przynieść ulgę cierpiącym na bóle głowy.

Na bóle, przemijające, które występują po nadużyciu alkoholu, lub przepaleniu, dobrze jest zastosować okłady zimne lub gorące, natomiast zażywanie prosków bez wyboru i bez porady lekarza należy bezwzględnie zżnąć, ponieważ podobne postępowanie nie usuwa źródła choroby. Oczywiście, trudno w razie przemijającego, krótko trwającego bólu zwracać się do lekarza, natomiast z naciskiem jednak podkreślamy konieczność zasięgnięcia porady lekarskiej, jeżeli ból trwa dłużej lub powtarza się okresowo.

Wiadomości wydawnicze

„Faun z Hollywood” powieść Leopolda Brodzińskiego (doczekała się 3-go wydania) ukazała się w języku niemieckim. Przekładą dokonała Wanda Orzechowska.

„Wspomnienia Kaszuba z pod Verdun”

Potrykus B. „Wspomnienia Kaszuba z pod Verdun”. Do druku przygotował i wstępem poprzedził Józef Andrzej Teslar, mjr. w st. sp. W. I. N. O. Warszawa 1937. Cena 2.40 zł.

Literatura nasza z zakresu wspomnień z wojny, któreby w realnym i obiektywnym świetle ją przedstawiała i oraz wypowiedzi wewnętrzne przeżycia żołnierza na froncie — niestety — jest w znikomym ilości. To też na specjalne podkreślenie zasługuje ukazanie się pracy pod powyższym ty-

tulem. Autor jej, syn gospodarza, Kaszub, szeregowiec wojska niemieckiego przeszedł wojnę światową najpierw na froncie rosyjskim, potem na zachodnim pod Verdun, gdzie wzięty został do niewoli francuskiej. Po wojnie światowej służył jako ochotnik w wojsku polskim. Z kart książki widać, że mamy do czynienia z pisarzem o niepoślednim talencie, świetnej stylizacji, z bystrym obserwatorem, który nie tylko umie oczami dobrego żołnierza patrzeć na rzeczywistość wojenną, ale ją głęboko odczuwa. Jeżeli chodzi o akcję wojenną odcinek stosunkowo wąski, jeżeli chodzi zaś o przeżycia — wprost — skarbnica. Jak słusznie zaznacza mjr. Teslar w przedmowie, praca ta to dokument duszy żołnierskiej z czasów wielkiej wojny.

Książka zasługuje na uwagę wojska, oraz młodzieży szkolnej.

Obrady Pomorskiego Okr. Zarządu P. O. W.

W ub. niedzielę odbyło się w Toruniu pod przewodnictwem ob. insp. Rośczyka, wiceprezesa Pomorskiego Okręgu P. O. W., plenarne posiedzenie okręgowego zarządu z udziałem delegatów oddziałów powiatowych. Zebranie poświęcone było sprawom organizacyjnym i omówieniu wytycznych pracy społecznej na najbliższą przyszłość. Z ramienia okręgowego zarządu Związkowi Legionistów uczestniczyli w obradach ob. notariusz Schab, prezes Okręgu i ob. nac. dr. Banaś, wiceprezes Okręgu Związku Legionistów.

Powiatowy Komitet F. O. N. powołano do życia w Świeciu

W piątek, dnia 9 kwietnia br. odbyło się w sali Rady Powiatowej w Świeciu n/W. zebranie przedstawicieli wszystkich zawodów, organizacji i urzędów celem założenia Powiatowego Komitetu Funduszu Obrony Narodowej. Zebraniu przewodniczył z wyboru p. wicestarosta Dołżycki. Obecnych było około 50 osób. Między innymi zauważyliśmy p. naczelnika sądu Guzika, p. dyr. gimn. dr. Kuchannego, p. notariuszów Brzeskiego i Buczkowskiego, ks. dziekana Deję, przedstawicieli Zw. Strzel.; K. S. M., Sokoła, Rezerwistów, Powst. i Woj., Zw. Pr. Obyw. Kobiet, Oficerów i Podoficerów Rez., P. T. R., Kupców, Osadników, Cechów Piekarskiego, Kowalskiego i innych. Zebranie zagał p. wicestarosta Dołżycki, wskazując na powagę akcji F. O. N., po czym przystąpiono do wyboru władz pow. komitetu.

Na skutek jednomyślnie uchwały zebranych zarząd komitetu ukonstytuował się jak następuje: prezes Rachmistruk, generał w stanie spoczynku z Lipna, wiceprezes ks. dziekan Deja z Topólna; członkowie: Bednarzowa z Świecia — prezeska Związku Pr. Ob. Kobiet, Brzeski, rejent z Świecia — prezes powiat. Federacji P. Z. O. O., Buczkowski — rejent z Świecia, Braun — dyrektor Banku Ludowego z Świecia, mgr. Cwinarowicz — starosta powiatowy, Czajkowski Józef — ziemianin z Płochocina, prezes P.T.R., Donarski Leon — dyrektor K. K. O. pow. świeckiego z Świecia, ks. prałat Działowski z Pieniążkowa, Gauza — rejent z Nowego, poseł na Sejm, Jarnuskiewicz — dyrektor Cukrowni w Świecia, Karasiewicz Kazimierz, instruktor P.T.R. z Świecia, Kędzia — prezes Z. Z. Z. z Świecia, Kuchczyński — burmistrz z Nowego, Słabecki — burmistrz z Świecia.

Walka o równomierny rozkład zamówień

Zainicjowany w swoim czasie przez Centralny Związek Przemysłu Polskiego, przy współpracy szeregu innych związków, m. i. Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, projekt wyrównania sezonowych wahań zatrudnienia istniejących ze względu na odkładanie zamówień na okres bezpośrednio poprzedzający dostawę, znalazł ogólną aprobatę. Zamierza się zamówienia przemysłowe rozłożyć bardziej równomiernie na poszczególne okresy roku. To samo dotyczy zamówień resortów gospodarczych i Funduszu Pracy. W związku z tym ruchem potrzebne jest jak najszersze zmobilizowanie porównawcze tych wszystkich warsztatów, które zdolne są do przyjęcia znacznie większych zamówień na dłuższe okresy i wykonania ich na najwyższym poziomie technicznym. Tego rodzaju mobilizację stanowią Targi Poznańskie, które są jak gdyby ogromnym katalogiem polskiej produkcji, przedstawiającym miliony artykułów z ostatnimi ulepszeniami metod fabrykacji, smaku, postępu technicznego i opakowania. Targi Poznańskie dadzą przeto możliwość realizacji planu rozłożenia produkcji na bardziej równomierne okresy dostaw i podziału zamówień na większą ilość firm zdolnych do uskutecznienia tych dostaw.

Wiadomości w kilku wierszach

Powołany został komitet dla utworzenia rezerwatu historycznego pobojuwiska pod Krzywopłotami (w pow. olkuskim). Na prezesa komitetu powołano gen. Schallego Kazimierza, a na zastępcę — wojewodę kieleckiego dr. Dziadosza Władysława.

Rozegrany w Margeate międzynarodowy championat szachowy został zakończony. Przyniósł on niespodziewane zwycięstwo nieznanemu dotychczas młodemu graczowi estońskiemu, Pawłowi Keresowi, który podzielił pierwszą nagrodę z wielkim mistrzem Ameryki, Reubenem Fine.

Przeprowadzany w Egipcie powszechny spis ludności wykazał znaczne powiększenie liczby kobiet niezamężnych i mężczyzn niezamężnych.

Najstarszym człowiekiem w Egipcie okazała się niejaką 154-letnią Nafisa Sajid, która dobrze pamięta jeszcze ekspedycję Napoleona. Mieszka ona ze swą 101-letnią córką w jednej z wiosek dolnego Egiptu.

Minister skarbu powołał na stanowisko zastępcy dyrektora depart. obrotu pieniężnego p. St. Sadowskiego.

O twarde sezonie sportów wodnych w Toruniu dnia 9 maja

Na odbytym w ub. sobotę w „Polonii” przy obecności przedstawicieli władz zebraniu reprezentantów wszystkich miejscowych klubów (sekcji) wioślarskich, żeglarskich oraz kajakowych, zrzeszonych w Toruńskim Międzyklubowym Komitecie Sportów Wodnych — po wysłuchaniu przez zebranych sprawozdania prezesa p. sędziego dr. Piziewicza z działalności Komitetu za rok 1936, przystąpiono do wyboru prezydium Komitetu na rok 1937, w skład którego weszli ponownie pp. sędzia dr. Piziewicz, prof. Witkowski i Szyrbicki.

Na skutek jednomyślnie uchwały — postanowiono urządzić tegoroczne otwarcie sezonu sportów wodnych w niedzielę dnia 9 maja br.

Sądząc z już poczynionych przygotowań można śmiało powiedzieć, że tegoroczna impreza przewyższy rozmiary jak i treścią wszystkie dotychczasowe uroczystości otwarcia, urządzane w Toruniu.

Poczuwamy się do obowiązku podkreślić na tym miejscu wyjątkowo owocną pracę Komitetu w roku ub. która przyczyniła się w wysokiej mierze do konsolidacji sportów wodnych na terenie Torunia, a tym samym do rozwoju sportów wodnych Polski.

Szczegóły otwarcia podamy pod koniec tego miesiąca.

Programy radiowe

Poniedziałek, 12 kwietnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Patrz programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10-11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Marsze w wykonaniu orkiestry wojskowej pod dyr. K. Wójcika. 12.30 „Od warsztatu do warsztatu” — audycja poświęcona rzemiosłu krawiectwu w opracowaniu red. Gindrycha. 12.50 Dziennik południowy. 13.00-15.00 Przerwa. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Patrz programy lokalne. 16.15 „Skrzynka językowa” — w opracowaniu prof. Witolda Doroszewskiego. 16.30 Koncert orkiestry Tadeusza Sereńskiego (ze Lwowa). 17.05 „Program liceów ogólnokształcących” — odczyt dla nauczycieli — wygł. dr. Gordon Suchodolski. 17.20 Koncert kameralny w wykonaniu Kwartetu P. R. 17.50 „Jak świat roślin przetrwał zimą” — pogadanka — wygł. dr. Jan Walas (z Krakowa). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Przemówienie kierownika Okręgowego Urzędu WF i PW. — Toruń (z Torunia). 18.15 Wiadomości sportowe. 18.25 Programy lokalne. 18.50 „Klasyfikacja grunty podwodnych” — pogadanka — wygł. inż. Fryderyk Zoll (Łódź nadaje aud. lok.). 19.00 Audycja strzelecka. 19.30 Koncert muzyki ludowej z przysięwkami. 20.15 Utwory Claude Debussy'ego w wykonaniu Zygmunta Dygata (fortepian). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Moralność pani Dulskiej” — fragment słuchowiskowy z komedii Gabrieli Zapolskiej. 21.30 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górczyńskiego i soliści. 22.00 Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Olgierda Strazyskiego z udziałem Józefa Kamińskiego (skrzypce). 23.00-24.00 Patrz progr. Warszawy II (Mokotów) i Lwowa.

ROZGŁOSNIA POMORSKA

7.25 „Parę informacji”. 7.30-8.00 Muzyka — płyty (z Warszawy). 13.00-14.00 Melodia za melodią — płyty. 15.15 Tanga i foxtrot (płyty). 15.35 Pogadanka społeczna. 16.40 Muzyka fortepianowa — płyty. 16.00-16.15 Skrzynka rolnicza w opracowaniu inż. Andrzeja Mikiewicz. 18.25 Pogadanka aktualna. 18.35 Pablo Casals gra... (płyty). 18.45-18.50 Program na jutro.

ZAGRANICA

20.00 Bruksela flam. Koncert orkiestry symfonicznej. 20.30 Londyn Reg. Etiudy Chopina w wykonaniu M. Oriowa. 20.30 Radio Paris. „Diabeł w Paryżu” — operetka Lattes'a. 20.30 Straszburg. Zespół Freda Adisona gra i śpiewa. 21.00 Wieża Eiffla. Koncert zesp. muz. Triton. 22.10 Rzym. Koncert Chopinowski w wykonaniu Henryka Sztompki. 22.50 Luksemburg Transmisja z Casino de Paris. Występ Maurice'a Chevaliera.

Wtorek, dnia 13 bm.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25-8.00 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10-11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół: „Kubuś w Ogródku Zoologicznym” — transmisja przeprowadzi dyr. Jan Zabiński. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.05 Programy lokalne. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 Programy lokalne. 13.00-15.00 Przerwa. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15-16.15 Programy lokalne. 16.15 „Skrzynka PKO”. 16.30-17.00 Patrz programy lokalne. 17.00 „Dni powszednie państwa Kowalskich” — powieść mówiona w opracowaniu Marli Kuncewiczowej. 17.15 XII audycja z cyklu „Sonaty skrzypcowe Ludwika van Beethovena”. W programie Sonata G-dur op. 96. 17.40 „Babsko kuracyjno” — wesoły obrazek Ligonla (z Katowic).

ROZGŁOSNIA POMORSKA

7.25 Parę informacji. 7.30-8 Muzyka z płyt (z Warszawy). 12.05-12.40 Niccolò Paganini — płyty (z Warszawy). 12.50 Pomorska gazетка rolnicza. 13.00-14.00 Przy dźwiękach lekkiej muzyki (płyty). 15.15 „Niespo dzianka” — skecz (z Warszawy). 15.20 Rapsodia (płyty). 15.35 — życie kulturalne Pomorza. 15.40 Chwila włoskich tenorów. 16.00 Rezerwid pow. chełm. ówicz — reportaż ilustrowany piosenkami żołn. w opr. red. Leona Sobocińskiego. 16.30-17.00 „Płyta ze płytą” — tańce i piosenki. 18.25-28.45 „Farnas muzyczny” — IX audycja (płyty) Henryk Wieniawski — z koncertu d-moll część II i III. 18.45-18.50 Program na jutro.

ZAGRANICA:

20.00 Berlin. „Legenda o ślepej Jolancie” — opera Czajkowskiego. 20.00 Riga. Koncert symfoniczny z udz. pianistki France Ellegaard. 20.00 Bruksela franc. „Śmierć” — dramat liryczny Dubois. 20.10 Wrocław. Koncert symfoniczny. 20.30 Straszburg. Festiwal Mozarta. 20.30 Paris PTT. Koncert symfoniczny.

20.50 Droftwich. Etiuda Chopina w wyk. M. Oriowa. 21.00 Rzym. „Fedora” — opera Giordana (tr. z Teatro Massimo w Palermo). 21.10 Droftwich. „Wspomnienia z Savoyu” — jubileusz muzyki tan. 21.25 Monachum. „Tako rzecze Zarathustra” — poemat R. Straussa pod dyr. kompozytora.

WARSZAWA II. ZACZYNA NADAWAĆ.

Począwszy od poniedziałku, t. zn. od dnia 12 bm, Warszawa II nadaje program radiowy, niezależny od programu stacji Warszawy I, w następujących godzinach: od 13.10 do 15.30 i od 23.00 do 24.00. W związku z rozpoczęciem nadawania programu nocnego przez stację Warszawy II, ogólnopolska stacja radiowa w Raszynie nadawać będzie program do godz. 23.00. Ci więc słuchacze Polskiego Radia, którzy chcą po godz. 23.00 słuchać muzyki tanecznej przez radio, winni przelać swe aparaty na średnie fale, na których nadaje stacja Warszawy II.

PROGRAM LICEÓW OGÓLNO-KSZTAŁCĄCYCH. Odczyt dla nauczycieli.

W niedawno zainicjowanym cyklu odczytów w programie Polskiego Radia pt. „W jakiej szkole kształcił młodzież po ukończeniu gimnazjum”, usłyszeli radiosłuchacze prelekcje o liceach ogólnokształcących. Dalszym ciągiem cyklu odczytowego będzie dnia 12 kwietnia o godz. 17.05 audycja w opracowaniu Bohdana Suchodolskiego. Audycja ta przeznaczona jest dla nauczycieli i potraktuje o programie liceów ogólnokształcących.

OLGIERD STRAZYSKI I JÓZEF KAMIŃSKI przed mikrofonem.

Program poniedziałkowego koncertu symfonicznego (12 kwietnia) o godz. 22.00 przyniesie nader interesującą symfonię II Sikorskiego, współczesnego kompozytora polskiego i doskonałego pedagoga Soliści tej audycji będzie skrzypcyk J. Kamiński. Koncertem dyryguje kapelmistrz Olgierd Strazyski.

TORUN Otwierajcie szafy! Przeglądajcie garderobę! Najlepiej odzież wiosenna czyści chemicznie i farbuję BARWA KAŁAMAJSKI Toruń, Szeroka 21

Uwaga! z składki Nowe meble, Toruń, Prosta 5. Używane meble, Toruń, Małe Garbary 5. Telef. 1682. Pamiętaj! 9841C

Ogrodnicy kupują sisal i szpagaty najtaniej w firmie Z. Bajerowicz Skład skór, Toruń, ul. Żeglarska nr. 21.

Zagubiono kolo samochodowe na szosie Osiek - Grudziądz, — uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem. Zgłoszenia Bečia Pichert, Toruń-Przedzamcze (2477C)

Do kostumu na wiosenkę Lis obejmie panienkę Bohuszewiczowa moc wyboru Różnego koloru Toruń, Szeroka 25; (2409)

4. Co. 3/37.

WYWOŁANIE.

Pluciński Adam z Warszawy, ul. Służewska 5 m. 7, działaj. przez adwokata Bilińskiego z Wejherowa, wniosł o wykluczenie w drodze postępowania wywoławczego po myśli § 1170 k. c. wierzycielkę Wieleńską Fabrykę Konserw Rybnych Spółka z ogranicz. odpowiedzialn. w Wieleniu z hipoteką zabezpieczającą zapisaną na jej rzecz w księdze gruntovej Wejherowo karta 505 w oddziale III. pod nr. 8 w wysokości 5000 złotych.

Wierzycielkę wzywa się, aby najpóźniej w terminie wywoławczym, który się wyznacza na dzień 17 lipca 1937 r. o godz. 10 w podpisanym Sądzie pokój nr. 8 prawo swoje zgłosiła, w przeciwnym bowiem razie zostanie wykluczona z jej prawem. Wejherowo, dnia 3 kwietnia 1937 r. Sąd Grodzki.

Sprzedam kajak

turystyczny, dwuosobowy. Toruń, Sienkiewicza 29, III p. lewo.

Tapety

w najnowszych deseniach nadeszły, rolka 0,45

Farby

lakier, pokost, terpentyna

Szczotki

wszelkiego rodzaju od najtańszych

Oliwy

smary, tawott, benzyna

Karbolina

do drzew owocowych przeciw robactwu

Szpagaty

dla handlu i przemysłu kupisz najkorzystniej w hurtowni

Jan Kapczyński

Toruń, Szeroka 35.

Potrzebny na stałe urzędnik podwórzowy

na majątek 600 ha, — kawaler, z ukończoną szkołą rolniczą i dłuższą praktyką w dobrych większych gospodarstwach. Pierwszeństwo ma syn rolnika. Zgłoszenia nieuwzględnione bez odpowiedzi. Odpisy świadectw i życiorys własnoręcznie napisany, Czajkowski, Płochocin, p. Warlubie Pomorze. 2478

Wykwalifikowanego

ekspedienta w dziale konfekcyjnym, możliwie i dekorator poszukuje od zaraz Zgłoszenia do „Dnia Koscieszki” Starogard (2476)

(2489)

III. Co. 279/36.

EDYKT WYWOŁAWCZY.

Melania Benkówna, właścicielka nieruchomości w Orłowie Morskim, pensjonat Czerwonny Dwór, wniosła o pozbawienie mocy prawnej zaginionej ksiąteczki oszczędnościowej, wystawionej przez Komunalną Kasę Oszczędnościową Miasta Gdyni, pod numerem 2314, na nazwisko Melania Benke, opiewającej na 905,43 zł.

Posiadaczka powyższej ksiąteczki oszczędnościowej wzywa się, by najpóźniej w terminie wywoławczym dnia 19. X. 1937 r. o godzinie 9 w niżej podpisanym Sądzie zgłosiła swe prawa i przedłożyła dokument, gdyż w przeciwnym razie uzna Sąd dokument za pozbawiony mocy prawnej. Gdynia, dnia 16 marca 1937. Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 141/I.

2482

Numer akt: IV. Km. 451/36.

(2481)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru IV K. Błaszkiwicz, mający kancelarię w Gdyni — Sąd Grodzki pokój 14, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 maja 1937 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Gdyni pokój nr. 5 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Marty Specht z d. Grabińska w Wielkim Kacku nieruchomości: Wielki Kack wykaz L. 246 tom X, położonej w Wielkim Kacku pow. Morski przy ul. Źródło Marii nr. 19, składającej się z zabudowań mieszkalnych, gospodarczych, ogrodu i pastwiska, mającej księgę wieczystą w Sądzie Grodzkim w Gdyni. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 12.373,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 8.248,67.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości zł. 1237,—.

Rekojmnię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź ksiąteczkach wkładowych Instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Gdyni, sala Nr. 14. Gdynia, dnia 10 kwietnia 1937 r.

Komornik: (—) K. Błaszkiwicz.

IV. E. 1712/33.

UCHWAŁA.

W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy C. A. Franke w Bydgoszczy ustala się wynagrodzenie zarządcy adw. Radzikowskiego za czas od 29.12.1933 do 31.12.1936 r. na kwotę 500,— zł. miesięcznie czyli ogółem na kwotę 18.000,— zł. Na poczet tego wynagrodzenia zarządca pobrał już zaliczkowo kwotę 9000,— zł.

Bydgoszcz, dnia 3 kwietnia 1937 r.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 397/VIII.

2480

Zlecenie Nr. 414/VIII.

(2483)

Przy Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy wakuje posada młodego

inżyniera-elektryka

Wymagane kwalifikacje:

- 1) dyplom inżyniera-elektryka uzyskany na jednej z krajowych politechnik,
2) co najmniej półroczna praktyka w ruchu lub sieci elekrowni.

Podania z określeniem wymaganej wynagrodzenia należy nadsyłać do Wydziału I go Zarządu Miejskiego w Bydgoszczy ulica Jezuitska nr. 1 w terminie do 20 kwietnia 1937 roku.

Do podania należy dołączyć:

- 1) życiorys,
2) poświadczenie obywatelstwa polskiego,
3) odpisy dyplomu, świadectw i fotografię.

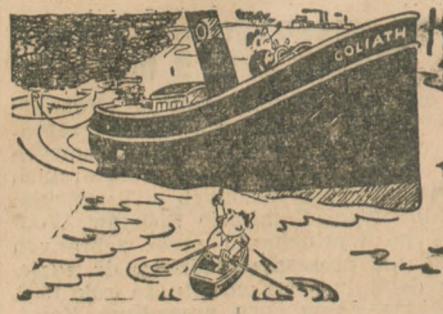
Zarząd Miejski w Bydgoszczy.

ZAWIADOMIENIE O OPISIE NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I. Stanisław Lewicki, urzędujący w Grudziądzu ul. Budkiewicza 9, na zasadzie art. 668 K. P. C. zawiadamia:

- 1) że w celu wyegzekwowania od Antoniego i Gertrudy małż. Cholewickich, należności zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Grudziądzu z dnia 26. sierpnia 1936 r. Nr. 4. O. J. 237/30, w dniu 29. maja 1937 r. o godz. 10 zostanie dokonany opis nieruchomości Grudziądz tom XXXI karta 1088, położonej w Grudziądzu przy ul. Murowej;
2) że przewidziany w art. 666 K. P. C. miesięczny termin od daty doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty długu upłynął;
3) że wymieniona nieruchomość wierzyciel poszukujący oszacował do sprzedaży na kwotę 15.000 złotych;
4) że oszacowanie przez wierzyciela będzie przyjęte za podstawę licytacji, jeżeli na 3 dni przed terminem opisu nie sprzeciwi się temu dłużnik i uczestnicy (§ 2 art. 671 K. P. C.);
5) że dłużnik nie może sprzeciwić się oszacowaniu, ustalonemu w umowie z wierzycielem, uczestnicy zaś nie mogą żądać, aby oszacowanie było wyższe od oszacowania umownego (§ 3 art. 671 K. P. C.).

(—) Lewicki, Komornik.



— He, panie! Uwagaż-że pan! Nie brakowało wiele, a przejechałby pan!

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie f-lamowej 0.20 zł w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł w tekście na dalszych stronach 0.50 zł Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niżeli. Komunikaty 60 gr za wiersz. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wplaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2.00 zł Z odnośnikiem do domu 2.20 zł Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2.40 zł Pod opaską 4.50 zł W Gdańsku przez pocztę 2.32 gd; przez gońca 2.00 gd W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1.75 gd Zagranicą 4.00 zł W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeskoki w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:

WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

U W A G I :

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 30 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz Plac Wolności 1, redaktor odpowiesz. na Gdynie: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowski, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu: Mieczysław Bagński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuski nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.